

ROZMOWA

Dziś i jutro



- Nie chcę oceniać, czy decyzje o budowie hali i gimnazjum są trafne. Być może, istnieje lepsze rozwiązanie - mówi Włodzimierz Kłata, wójt gminy Cewice.

str.2

LĘBORK

Supermarket



Pierwszy w mieście zbudowany od podstaw supermarket dla klientów zostanie otwarty już 1 lutego. Pawilon zajmuje 1500 m kw. powierzchni, w tym 900 m kw. to część przeznaczona na handel.

str. 3

REPORTAŻ

Marsz śmierci



25 stycznia 1945 r. z obozu koncentracyjnego Stutthof wyruszyły pod eskortą pierwsze kolumny ewakuowanych więźniów. Kierowały się na zachód. W jednej z nich znajdował się Józef Kanka, wówczas 19-latek.

str. 10

SPORT

Turniej rodzinny

W Wicku odbył się po raz trzeci Szkolny Turniej Rodzinny, ciesząc się w lokalnym środowisku dużym zainteresowaniem. Zawody składały się z dwóch części: konkursu sprawnościowego i turnieju tenisa stołowego.

str. 12

LĘBORK ■ WICKO ■ NOWA WIEŚ LĘBORSKA ■ CEWICE ■ ŁEBA

Lębork. Pracownicza inwestycja

NOWE POMYSŁY NA PRODUKCJĘ



Nowo powstała firma za 30 tys. zł zakupiła program do testowania urządzeń energetycznych.

Fot. Tomasz Siebert

Kilkusobowa grupa zwolnionych pracowników zakładu ABB Zwar założyła własną firmę. Zakład Wytwórczy Aparatów Elektrycznych został zarejestrowany już w sierpniu ubiegłego roku, a w październiku rozpoczął badania nad projektowaniem i testowaniem urządzeń elektrycznych.

Choć nowy zakład ma zatrudniać głównie byłych pracowników ABB Zwar, nie będzie w stanie dać pracy wszystkim zwolnionym.

- Zakład Produkcji Aparatów Elektrycznych złożył zapotrzebowanie na 11 pracowników - mówi Wanda Koniczna, kierownik Powiatowego Urzędu Pracy w Lęborku.

Będą to osoby zatrudnione na podstawie umowy o prace interwencyjne.

Nowy zakład nie zajmuje się jeszcze masową produkcją, choć pierwsze zamówienia zostały zrealizowane już w grudniu ubiegłego roku.

Pieniądze na jego rozwój pochodzą ze środków funduszu założycielskiego osób, które utworzyły spółkę. Na razie, przeznaczono je nie na produkcję, ale na zakup oprogramowania do komputerów, urządzenia do testowania i wykup certyfikatów na urządzenia, które musiały zostać przetestowane.

- Nie chcemy być wielkim koncernem, ale raczej małym

zakładem wytwórczym - twierdzi Wacław Markowiak, dyrektor ZWAE. - Zaczynaliśmy praktycznie od zera. Liczymy się z konkurencją ze strony dużych koncernów, ale wiemy, po przeprowadzeniu badań marketingowych, że na nasze towary będzie zapotrzebowanie.

Nowy zakład ma także duże poparcie w starostwie i Powiatowym Urzędzie Pracy, który udziela pomocy przy zatrudnieniu pracowników w tym zakładzie. Docelowo, do końca tego roku, ZWAE chce zatrudnić około 12-15 osób. Tyle będzie liczyła cała załoga wraz z dyrekcją.

Adam Reszka

ŁEBIANIE DZIECIOM

Prezenty dla najmłodszych



W lęborskim Domu Małego Dziecka jest 40 maluchów. Wszystkie zostały obdarowane.

Fot. Tomasz Siebert

Ponad 100 paczek ze słodyczami otrzymały dzieci z domów dziecka w Lęborku. Był to dar od lębskiego Caritasu, działającego przy parafii św. Jakuba Apostoła. Wcześniej dziesięć razy więcej paczek rozdano dzieciom podczas imprezy „Gwiazdory 2001” w Łebie.

- W ubiegłym roku frekwencja dzieci była tak duża, że o mały włos zabrakłoby paczek, dlatego w tym roku przygotowaliśmy ich więcej - mówi Halina Klińska, przełożona rady parafialnej Caritas w Łebie. - Paczek nie tylko wystarczyło dla dzieci z Łeby i Żarnowskiej, ale mogliśmy też obdarować nimi dzieci z lęborskich domów dziecka.

Dzieci bardzo się ucieszyły z niespodzianek i w podziękowaniu ofiarowały organizatorom pamiątkowy obrazek. Pieniądze na ten cel pochodziły w większości z datków mieszkańców parafii św. Jakuba, składanych przy okazji odbierania opłatków. Do tego szlachetnego przedsięwzięcia dołączyły też Stowarzyszenie Forum Turystyczno-Gospodarcze, Stowarzyszenie Rodzina Kolpinga i Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie.

(tes)

ZŁOŻ ŻYCZENIA

Zakochani zakochanym

Już 14 lutego Dzień św. Walentego. Wszyscy zakochani, kochający, zauroczeni bądź mocno zaprzyjaźnieni na łamach naszej gazety mogą składać życzenia swoim wybrankom i wybrankom serca. Życzenia można dostarczać do 2 lutego, do redakcji „Echa Ziemi Lęborskiej”, przy al. Wolności 40 (Stary Browar). Bliższe informacje można uzyskać pod numerami tel. 862-88-20 lub 862-07-28. Koszt zamieszczenia życzeń wynosi 10 zł.

(rak)

REKLAMA

P.H. GĄPŁYT

- panele ściennie
- płyta wiórowe, pilśniowe i laminowane
- pianka tapicerska
- podłogi szwedzkie
- białe robocze
- styropian
- wstęgi drzwiowe
- parapety okienne
- sklejk

Projektowanie i kompleksowe wyposażenie wnętrz użytkowych.

LĘBORK MOSTY, UL. DŁUGA 18, tel. (059) 8612 975

PHUP "JOLPŁYT"

1. Panele podłogowe niemieckie - od 12 zł/m²	4. Płyty meblowe - od 8,78 zł/m²
2. Panele boazerijne - od 11,90 zł/m²	5. Parapety okienne - 15 zł/mb
3. Białe kuchenne - od 28 zł/mb	6. Meble na zamówienie.

CENY BRUTTO **RATY** **ZAPEWNIAMY TRANSPORT**

84-300 Lębork ul. Krzywoustego 14 tel./fax 059 8621732	80-404 Gdańsk-Wrzeszcz ul. M. Reja 3 tel. 058 3447213 kom. 0502 525557	81-029 Gdynia-Chylonia ul. Północna 10 tel. 058 7821120 kom. 0502 525571	84-300 Lębork ul. Krzywoustego 29 R STOLARNIA tel. 059 8625072 kom. 0502 525591
--	---	---	---

Tydzień w obiektywie

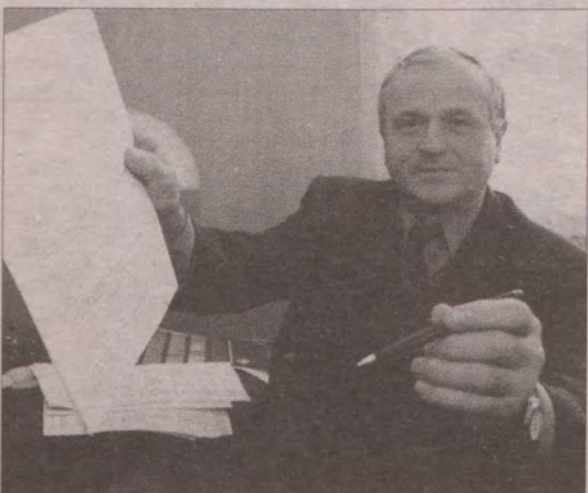
■ Jabłko czy cytryna



W ramach konkursu „Żyj bezpiecznie, ucz się od Policji” policjanci z drogówki przeprowadzili z uczniami Szkoły Podstawowej nr 3 akcję sprawdzającą kierowców. Zatrzymywani otrzymywali cytrynę lub jabłko, w zależności od sposobu jazdy.

Fot. Tomasz Siebert

■ Ankieta dla każdego



Starostwo Powiatowe w Łęborku, przy współudziale mieszkańców, opracowuje strategię rozwoju dla powiatu do roku 2015. Głos będzie mógł zabrać każdy, kto wypełni przygotowaną przez starostwo ankietę.

Fot. Tomasz Siebert

■ Farbą po trumnie



Nieznani sprawcy wybili szybę wystawową w biurze firmy Hermes przy ul. Targowej. Na sprzęty i ściany wylali kilka puszek farby olejnej. Zniszczyli wyeksponowaną trumnę, wiszącą na wieszaku strój zakładany do ceremoniału pogrzebowego oraz pochlapali sprzęt i ściany. Właścicielka oszacowała straty na 2200 zł.

Fot. Adam Reszka

Opinie

Nasze rozmowy

Cewice - dziś i jutro

Z Włodzimierzem Klatą, wójtem gminy Cewice, o obecnej sytuacji gminy i planach rozwojowych rozmawia Adam Reszka

- Główny Inspektorat Nadzoru Budowlanego stwierdził, że nowo wybudowana przez gminę hala sportowa została wykonana niezgodnie z prawem, dla czego?

- 30 listopada ubiegłego roku GINB stwierdził, że decyzja kierownika Urzędu Rejonowego, który zatwierdził projekt budowlany i udzielił pozwolenia na przebudowę hali produkcyjnej na sportową, jest nieważna. 29 grudnia odwołaliśmy się od tej decyzji do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Nie chcemy podważać nielegalności procedury, która doprowadziła do jej wybudowania, bo rzeczywistość stała się to z naruszeniem prawa. Hala została zaadaptowana na cele sportowe, a jest to sprzeczne z zapisem w planie zagospodarowania, gdyż teren ten był przeznaczony na cele przemysłowe i magazynowe. Odwołała się od tej decyzji jedna z mieszkańek Cewic, gdyż przysługiwało jej takie prawo. Uważamy jednak, że ze względów społecznych przywrócenie hali do stanu pierwotnego wydaje się niecelowe, a nawet szkodliwe. Dlatego też będziemy zabiegali o to, żeby ta hala istniała w takim kształcie, w jakim jest obecnie.

- Ile kosztowała adaptacja hali przemysłowej na sportową?

- Gmina zapłaciła 2 043 tys. zł. Do tego kupiono wyposażenie do sali gimnastycznej za 240 tys. zł. Gmina na ten cel zaciągnęła

kredyt inwestycyjny. Do spłacenia zostało nam jeszcze 100 tys. zł, z czego 50 tys. zostanie spłacone w marcu i 50 tys. w kwietniu. Do hali dobudowywany jest także jeszcze jeden obiekt - gimnazjum. Jest to druga wielka inwestycja naszej gminy. Koszt jego wybudowania wyniesie ponad 1 600 tys. zł.

- Czy gminę stać na tak wielkie inwestycje i czy są one konieczne?

- Nie chcę oceniać, czy decyzje o budowie hali i gimnazjum są trafne. Być może, można by znaleźć lepsze rozwiązanie. Ja zastałem taki stan jaki był, czyli mocno zaawansowaną budowę gimnazjum i ukończoną budowę hali gimnastycznej. Mogłem przerwać budowę gimnazjum, ale to by oznaczało, że to, co już jest, nie mogłoby funkcjonować jako gimnazjum. Jeżeli już ktoś powiedział kiedyś A i zainwestował pieniądze to podjął decyzję - kończymy, chociaż zdaję sobie sprawę, że jest to kolosalne obciążenie dla gminy.

- Czy była szansa, aby inwestycje kosztowały mniej?

- Wydaje mi się, że była niepowtarzalna szansa zrobienia tego o wiele taniej i efektywniej, ponieważ gmina była dość dobrze zorganizowana i miała dobre gimnazja w terenie. Zanim uruchomiono Gimnazjum Zbiorcze, działały one całkiem sprawnie, co więcej - niektóre szkoły posiadały pracownie komputerowe.



Włodzimierz Kłata, wójt gminy Cewice.

Fot. Adam Reszka

Myszę, że gdyby gmina utrzymała przez kolejne 2-3 lata gimnazja w terenie i wykorzystwała od dawna przygotowaną koncepcję budowy kompleksu szkolnego na osiedlu spółdzielczym w Cewicach, to zdecydowanie za mniejsze pieniądze można było osiągnąć porównywalny efekt, nie wpędzając gminy w kłopoty finansowe. Nie chciałbym jednak nikogo potępiać, bo gimnazjum jest i dzieci w nim się uczą. Jakaś korzyść jest, tyle tylko, że droga.

- Jak wobec tego przedstawia się obecna sytuacja finansowa gminy?

- Gdy w ubiegłym roku objąłem stanowisko najpierw komisarza, a później

wójta, w kasie gminy było pusto. Obecnie udało nam się spłacić znaczącą część starego zadłużenia i osiągnąć płynność finansową, choć nie jest ona jeszcze pełna. Za taką uważa się stan, gdy gmina ma w zapasie jednomiesięczne wydatki. Żeby tak było w przypadku naszej gminy, musielibyśmy mieć na bieżąco 900 tys. zł „żywej” gotówki na koncie, a tyle nie mamy. Mamy zdecydowanie mniej, tzn. około 1/6 tej sumy, ale jest to już na plusie. Przewiduję, że dopóki będziemy spłacać raty zaciągnięte na budowę gimnazjum, czyli do roku 2005, będzie ciężko.

- Dziękuję za rozmowę.

Z Powiatowego Urzędu Pracy

Poszukiwany, poszukiwana

■ spawacz, ■ monter kadłubów okrętowych (praca w Stoczni Gdynia), ■ monter kadłubów okrętowych, ■ ślusarz okrętowy (praca w Stoczni Gdańskiej), ■ pielęgniarka (praca w Gdańsku, wymagane aktualne prawo do wykonywania zawodu, dla samotnych - zakwaterowanie w hotelu pielęgniarskim), ■ operator maszyn numerycznych (wykształcenie zawodowe lub średnie mechaniczne), ■ technolog dREW-

na, stolarz (staż pracy w zawodzie), ■ szwaczka (praca w Wejherowie), ■ inżynier-mechanik (praca w Chabrowie), ■ agent ubezpieczeniowy, szef kuchni (praca w Łebie), ■ kierownik robót drogowych (5 lat stażu pracy, praca w delegacji, wymagane uprawnienia drogowe), ■ stolarz meblowy (praca w Łebie), ■ inżynier budownictwa (praca w delegacji), ■ główny mechanik (praca w Łebie), handlowiec (zna-

jomość rynku rybackiego, języka angielskiego lub hiszpańskiego), ■ fakturzysta (znajomość branży drzewnej), ■ lakiernik meblowy (praca w Darżkowie), ■ operator równiarki, ■ nauczyciel informatyki, ■ przedstawiciel handlowy (średnie wykształcenie, prawo jazdy kat. B), ■ mechanik samochodowy (naprawa autobusów), wartownik (wymagana licencja ochrony osób fizycznych), ■ sprzedawca

(znajomość obsługi kasy fiskalnej), ■ lektor języka angielskiego lub niemieckiego, ■ ślusarz-spawacz CO2. **Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:** ■ referent magazynowy (średnie wykształcenie, obsługa komputera, prowadzenie ewidencji magazynowej, zmianowy system pracy - praca w Darnicy), ■ kucharz (staż pracy w zawodzie - praca na 1/2 etatu)

(amk)

Łębork. To już trzy napady

Na ekspedientki

Do trzech napadów na ekspedientki pracujące w sklepach sieci Żabka doszło w ciągu ostatnich kilkunastu dni.

W poniedziałek, ok. godz. 18, do jednego ze sklepów pod szyldem Żabek próbował wtargnąć zamaskowany mężczyzna z nożem w ręku. Sprzedawczyni zdążyła jednak przytrzymać drzwi i głośnym wołaniem o pomoc spłoszyła napastnika. Według poszkodowanej, mógł mieć 17-18 lat. Był szczupły, mierzył około 180 cm wzrostu. Twarz zasłaniała mu niebieska kominiarka. Ubrany był na czarno.

- Prawdopodobne jest, że napastnikiem jest ten sam mężczyzna, który w niedzielę dokonał rozboju w innym sklepie należącym do sieci Żabka - informuje Andrzej Hachaj z Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji. - Wtedy sterroryzował sprzedawczynię nożem, grożąc, że ją zabije, i zmusił ją do wydania utargu. Zanim uciekł z łupem, zabrał jeszcze z półki dwie paczki papierosów.

14 stycznia, w niedzielę wieczorem, inny napastnik

dokonał rozboju na ekspedientce sklepu Żabki, tego samego sklepu, który ostatnio próbował ograbić młody bandyta. Zmusił wówczas sprzedawczynię, strasząc użyciem noża, do wydania pieniędzy z kasy. Nie był zamaskowany i jego charakterystyczny rysopis szybko trafił do mediów.

Gdy ta informacja do niego dotarła, rozbójnik sam oddał się w ręce policji. 23-letni mieszkaniec Łęborka, Artur K., zeznał, że po napadzie uciekł do rodziny w Kartuzach, potem przeniósł się do wsi w gminie Łęczycy. Wszystkie pieniądze z rozboju przepił.

- Za czyn tego rodzaju grozi co najmniej pięć lat więzienia - dodał nadkom. Pesta.

Scenariusz prawie wszystkich rozbojów na ekspedientkach, jak podkreśla ją policjanci, był podobny. Napastnicy wykorzystywali moment, gdy w sklepie nie było klientów i ekspedientka pozostawała sama. Uciekali



W małych sklepikach zwykle pracuje tylko jedna ekspedientka. Napastnicy wykorzystują chwilę, gdy w sklepie nie ma klientów.

Fot. Tomasz Siebert

z łupem, ginąc w mroku na ogół pustej ulicy.

Obsługa małych sklepów to przeważnie młode kobiety. Twierdzą, że ich zawód już nie należy do bezpiecznych.

- Boję się zostać sama i nagle spotkać się oko w oko z jakimś bandytą - mówi młoda sprzedawczyni sklepu na obrzeżach centrum miasta.

(zet)

Łębork. Skargi uzasadnione

Będą negocjować

Rada Społeczna Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej zdecydowała, że przygotowanie ciała do pogrzebu powinno być usługą bezpłatną.

Do Starostwa Powiatowego napływały skargi, że w prosektorium pobierane są pieniądze za usługi związane z przygotowaniem

zwłok do pochówku. Za usługę przedpogrzebową w przyszpitalnym prosektorium, polegającą m.in. na umyciu zwłok, pobierana jest opłata. Dzieje się tak wówczas, gdy ciało do chłodni odda firma pogrzebowa. Do Starostwa Powiatowego w związku z tym wpłynęły skargi. Opłata nie

jest natomiast wymagana, gdy zmarłego przekazuje osoba prywatna. To jednak zdarza się rzadko.

Rada Społeczna SPZOZ wyraziła opinię, że za czynności te zakład pogrzebowy dzierżawiący prosektorium nie powinien pobierać pieniędzy. Wcześniej wskazanie to było jednym z warunków

postawionych podczas przetargu na dzierżawę prosektorium, ale nie zostało sprecyzowane w umowie.

- Rada zobowiązała dyrektora ZOZ do przeprowadzenia negocjacji z dzierżawcą prosektorium, firmą Hermes, by w umowie dzierżawy wprowadzić zapis o niepobieraniu opłat za tego rodzaju usługi - poinformował wicestarosta Andrzej Bładoszewski, zarazem przewodniczący Rady Społecznej SPZOZ. - Wszystkie inne usługi muszą być odpłatne, bo dzierżawca ma zobowiązania finansowe wobec ZOZ i musi się z nich wywiązać - dodał wicestarosta.

Zobowiązania te, jak pisaliśmy, wynoszą 8 tys. zł miesięcznie.

(e)

Centrum od lutego

ŁĘBORK. Mirosław Pawski wygrał konkurs na dyrektora Centrum Sportu i Rekreacji, ustanowionego przez Radę Miejską w grudniu ubiegłego roku. W skład nowo powstałej placówki wejdzie Pływalnia Miejska Rafa, stadion miejski, dawny basen odkryty oraz korty tenisowe. Na tych ostatnich planowane jest ponowne powołanie do życia dawnego centrum sportowego, w którym teraz mogłaby działać np. kręgielnia czy tor dla deskarzy lub rolkarzy.

Do konkursu na stanowisko dyrektora, poza zwycięzcą, przystąpiło jeszcze pięć osób. Nowo wybrany szef obowiązki obejmie 1 lutego.

M. Pawski jest mieszkańcem Cewic. Ma wykształcenie wyższe i doświadczenie w kierowaniu tego rodzaju placówką. Przez kilka lat prowadził Gminne Centrum Kultury w Cewicach. Poprzednio pracował jako dziennikarz w kilku wydawanych na Pomorzu dziennikach i tygodnikach.

Sesja w ratuszu

ŁĘBORK. Dzisiaj, o godz. 12.00, odbędzie się kolejna sesja Rady Miejskiej. Radni mają m.in. ustalić liczbę punktów sprzedaży alkoholu i nowy program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Rozpatrzą także projekt uchwały o wprowadzeniu opłaty za czynności administracyjne oraz w sprawie wynagradzania nauczycieli szkół i placówek oświatowych podlegających samorządowi. Kolejne projekty uchwał będą dotyczyły obrotu nieruchomościami.

(e)

Pomoc z Brukseli

ŁĘBORK. Wicekonsul Polski w Brukseli, Krzysztof Piórkowski, podczas pobytu w Łęborku obiecał kontynuować pomoc dla Domów Dziecka i Domów Opieki Społecznej. Nowe partie darów powinny dotrzeć do Łęborka na wiosnę.

- Znowu powinien przyjechać 12-14 tonowy tir wypełniony darami - mówi Krzysztof Piórkowski. - Liczę na to, że uda się znaleźć nowych sponsorów prywatnych. Widzę, że potrzeby są ogromne. Wicekonsul za pośrednictwem ambasady szuka także rodzin, które myślą o adopcji łębarskich dzieci do Belgii. - Najpierw próbujemy znajdować opiekę dla dzieci z wadami rozwojowymi, a później dla dzieci zdrowych - dodał Krzysztof Piórkowski.

(bf)

REKLAMA

PIERWSZY EKONOMICZNY PROGRAM FINANSOWEGO ZAKUPU SAMOCHODU

2,4% rocznie!!!

Zakup samochodu w kredycie bankowym wiąże się z ogromnymi wydatkami i wysoką ratą miesięczną. Dziś stać na to niewiele osób. Dlatego po raz pierwszy przygotowana została na polski rynek ekonomiczna oferta zakupu nowego samochodu.

Pilotażowo program objął pełną gamę popularnych samochodów marki Daewoo: Matiza, Lanosa, Poloneza, Nubirę, a także Lublina III oraz Citroena Berlingo.

Największe zalety tej oferty to ogólna dostępność oraz przede wszystkim niewyobrażalnie niski koszt zakupu, wynoszący niecałe 2% wartości wybranego modelu a najniższe na rynku odsetki sprawiają, że zaoszczędzimy dużo gotówki.

Szanujmy swoje pieniądze! Nie warto przepłacać!

DT „A. Libera”, Stary Rynek 9/10
Rezerwacja telefoniczna (052) 397-34-18



2
TYGODNIOWE
WCZASY
GRATIS!

Tekst na prawach ogłoszenia R-194/C/1062

Lekarz dermatolog A. STANOWSKA-HETMAŃSKA choroby skóry

przyjmuje codziennie
oprócz sobót w godzinach
od 11.00 do 15.00

Można uzgodnić inne
godziny.

Łębork, ul. Kossaka 70/1
tel. 8621-545

Z-1564/A/502

Nasz plebiscyt

■ Wybieramy najpopularniejszego

Zainteresowanie Czytelników „Echa” naszym plebiscytem na najpopularniejszego człowieka powiatu łębskiego nie słabnie. Do końca zabawy pozostaje coraz mniej czasu, do naszej redakcji w dalszym ciągu wpływa wiele kuponów. Na pierwszym miejscu wciąż plasuje się Wiesław Wójcik, a na drugim Krzysztof Pruszek. Na dalszych pozycjach utrzymują się: Witold Piórkowski, Zygmunt Petk, Franciszek Szczypior i Piotr Smarzyński. Kuponów można dostarczać do 9 lutego, pocztą lub osobiście, do naszej redakcji przy ul. Wolności 40 (Stary Browar), 84-300 Łębork. Każdy może przynieść lub przesłać dowolną ich liczbę, ale muszą być to kupony oryginalne, wycięte z gazety (nie ksero). Wyniki plebiscytu ogłosimy 16 lutego. Poza tym, wśród wszystkich uczestników naszej zabawy rozlosujemy atrakcyjne nagrody. Warunkiem jej odbioru jest udzielenie poprawnej odpowiedzi na pytanie: „Czym zasłużył się dla ziemi łębskiej zwycięzca plebiscytu?”

Zapraszamy wszystkich do wspólnej zabawy!

(red.)

Kupon

Plebiscyt na najpopularniejszego człowieka powiatu łębskiego

Imię i nazwisko kandydata

Uzasadnienie wyboru

Imię i nazwisko głosującego

Adres

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora do celów związanych z przeprowadzeniem konkursu.

REKLAMA

Skład Artykułów Metalowych Budowlanych i Narzędzi

83-400 Kościerzyna, ul. 8 Marca 3-4

EKONOMICZNE, EKOLOGICZNE KOTŁY GRZEWcze „HAJNÓWKA” spalające odpady, drewno, trociny, słomę, węgiel

Profesjonalna chemia budowlana

FUGI ŻYWICZNE

DODATKI DO BETONÓW

TECHNOLOGIA IZOLACJI ŚCIAN I TARASÓW

POSADZKI ŻYWICZNE

OCHRONA DREWNA

KONSERWACJA KLINKIERU

Remmers
systemy izolacji termicznej i akustycznej

tel. 058 686-72-90

OKTAN s.c.



Stacje Paliw

z dostawą do domu
po konkurencyjnej cenie

83-334 Miechucino
tel. (058) 684-51-21
84-220 Strzebielino
tel. (058) 676 24 84
(058) 676 24 85
76-241 Nowa Dąbrowa
tel. (059) 811-34-78
tel. (059) 811-34-57

R-7472/A/918/A

Rozmaitości

Łębork. Spotkania kolędowe

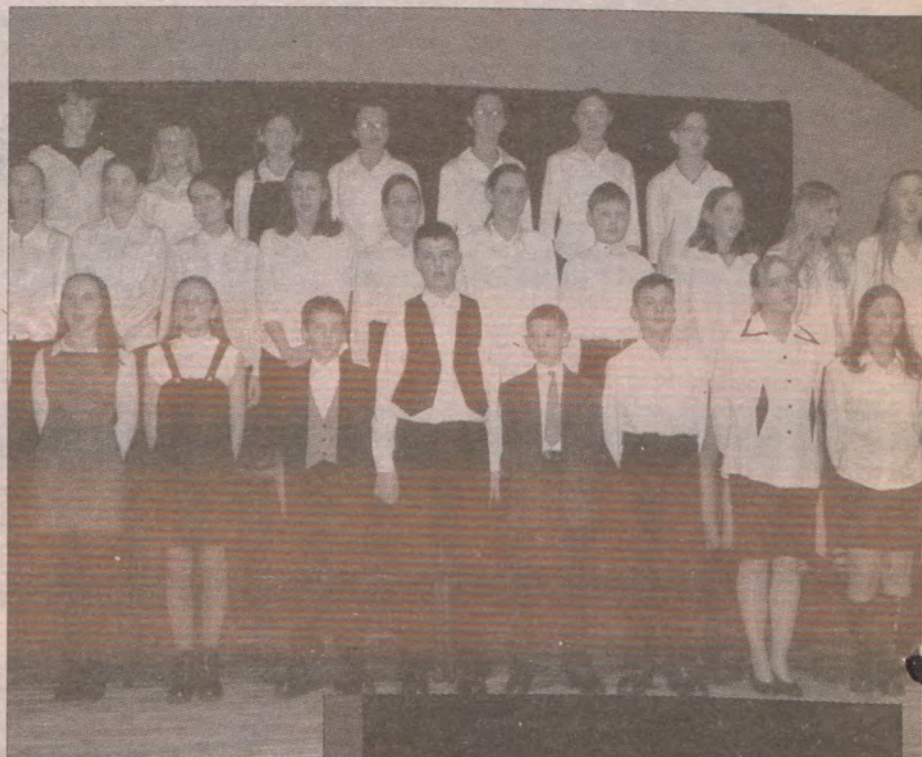
W rytmie zgody

Już po raz dziewiąty Państwowa Szkoła Muzyczna zorganizowała Łębskie Spotkania Kolędowe. Duża sala szkoły była wypełniona po brzegi.

Kolęda to swoista pieśń zgody, która jednoczy ludzi, łagodzi bóle i konflikty – powiedział Wojciech Siedlik, dyrektor PSM, otwierając spotkanie. Później zespół klarnetowy szkoły w składzie: Ilona Mielewicz, Kamila Renusz, Mateusz i Maciej Klimczukowie, a na fortepianie Anna Szostak, wykonał dwie kolędy „Cicha noc” i „Mędrcy świata”.

Zbierali zasłużone brawa

Ten wieczór miał stanowić przegląd kolęd wykonanych przez mniejszości narodowe, które żyją w Łęborku. Gimnazjum w Wicku przedstawiło trzy kolędy: „Dzień jeden w roku”, „Świat na ciebie Panie” i „Gdy na ziemi Bóg się rodzi” w opracowaniu i aranżacji Ferdynandy Byczuk. Z muzyką kaszubską wystąpił Regionalny Zespół Wokalno-Instrumentalny Lewino, pod kierunkiem Jana Formeli. Zespół wykonał kaszubskie kolędy, m.in. „Pójdźme me”, „Na niebie skrzni gwiazda”, „Pastuszkowie w polu” i „Dzieciatko się narodziło” oraz wykonał pastorałkę ludową z Sierakowic „Czemu ptoche spiewają”. Za występ, podobnie jak inne zespoły, zebrali zasłużone brawa. Na kolędy wieczór do Łęborka przyjechał również chór parafialny Ave Maria z Rozłazina, który zaprezentował trzy kolędy: „Cichą noc”, „Niechaj będzie głośno wszędzie” i „Hymn jubileuszowy” w opracowaniu ks. Sławomira Kozła. Grupa



Występ chóru Canto publiczność nagrodziła gromkimi brawami.

Fot. Bogumił Fąkiewicz

wokalno-instrumentalna z Zespołu Szkół nr 2, Wesołe Nutki, pod kierunkiem Ferdynandy Byczuk, wykonał utwory: „Pada śnieg”, „Siadła Maria”, „Zanim wybije dwunasta”, „Wigilia” i „Przekażemy sobie znak pokoju”. Specjalnie na tę imprezę przyjechała również muzykująca rodzina Piryckich z Łebuni.

Dopisała mniejszość niemiecka

W PSM wystąpił zespół Biedronka Związku Mniejszości Niemieckiej w Łęborku pod kierunkiem Ireny Hirsza, który przedstawił znane kolędy niemieckie, m.in. „Stille nacht”, „Kling, glockchen, kling” i „Leiser vieselt der Schnee”. Zebrali duże brawa, podobnie jak łęborski Chór Nauczycielski Belferek. Chórzyści zaśpiewali: „Dlaczego dzisiaj”,



Znane niemieckie kolędy zaprezentował chór Biedronka Związku Mniejszości Niemieckiej w Łęborku.

Fot. Bogumił Fąkiewicz

„Kolędę krakowską”, „Pójdźmy wszyscy do stajenki”, „Triumfy Króla Niebieskiego”, „Nowy rok bieżący” i „Gdy się Chrystus rodzi”. Później chór Canto ze Szkoły Muzycznej pod kierunkiem Wojciecha Siedlika wykonał „Wśród nocy ciszy” i „W żłobie leży”. Popisy kolędowe zamknął ze-

spół trębacz Szkoły Muzycznej pod kierunkiem Mirosława Pawlaka.

Nasze Spotkania Kolędowe cieszą się coraz większym uznaniem, dlatego na pewno będziemy je kontynuowali w następnych latach – stwierdził Wojciech Siedlik.

(bf)

Kącik nazewniczy

Sołtys z Mądrzechowa

Nazwisko Witemberg poświęcony będzie kolejny artykuł prof. dr. hab. Edwarda Brezy, językoznawcy z Uniwersytetu Gdańskiego.

Historyczne poświadczenie dla tego nazwiska pochodzi ze wsi Mądrzechowo pod Bytowem, w parafii św. Katarzyny i św. Jana Chrzciciela, tu w r. 1628 mieszkał sołtys uprzywilejowany Christian Vittemberg, legi-

tymujący się przywilejem na swój urząd z r. 1627.

Nazwisko pochodzi na pewno od nazwy miejscowości Wittenberg, jakich jest wiele w Niemczech, w tym nazw miast, jak Wittenberg, po polsku Wittenberga, zwana też Lutherstadt na pamiątkę twórcy protestantyzmu, w obwodzie Halle; Wittenberge w pow. Perleberg w obwodzie Schwerin, w Meklemburgii. Nazwa ta jest dwuczłonowa: w I czło-

nie występuje średnio-dolno-niem. przymiotnik wit 'biały, błyszczący' i rzeczownik Berg 'góra'. Po co jednak sięgać tak daleko, kiedy jest stara wieś książęca Biała Góra, dziś zwana Białogóra, dawniej w ziemi łębskiej, dziś w gm. Krokowa, powiat pucki, parafia Wierzhucino, notowana od r. 1246 jako Belgor, ale r. 1559 też Wittenberg, r. 1618 Wittenberg i tak później w dolnoniem., w górnioniem. Weissberg,

w dokumentach łacińskich Mons Albus. Ziemia łębska była zawsze związana z ziemią bytowską, dlatego wielkie prawdopodobieństwo, że właśnie od tej wsi pochodzi interesujące nas nazwisko. Jest też wieś Biała Góra pod Polczynem-Zdrojem w dawnym woj. koszalińskim, ale ta notowana była dopiero od w. XVI w formie hybrydalnej (polsko-niem.) Boldenberge.

prof. dr hab. Edwarda Breza

Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Kaszubskie rekwizyty w „Ogniem i mieczem”

Oryginalna twórczość ludowa

Przy realizacji filmu „Ogniem i mieczem” użyto rekwizytów wykonanych przez kaszubskiego twórcę. Były to kufle do piwa Jana Dąbrowskiego z Gowidlina.

W przeszłości J. Dąbrowski pracował w Stoczni Północnej w Gdańsku. Wówczas zajmował się żeglarskim. Należał do klubu Stal. Dzięki temu zamiłowaniu udało mu się zbudować własny jacht, który do dziś stoi przy domu na wybudowaniu Gowidlina.

Po redukcji zatrudnienia w stoczni wpadł na oryginalny pomysł wyrabiania z drewna kufli, dzbanów, wazonów, grzybków.

- Na jarmarkach ludzie najchętniej kupują kufle. Wielu jest też chętnych, a szczególnie dzieci, na grzybki. Dużo sprzedają do Cepelii. Moje wyroby zawiozłem też do hurtowni do Poznania. Tam realizatorzy filmu dostrzegli je i wykorzystali do filmu. Po jakimś czasie zadzwonili do mnie i oznajmili, że kufle te wykorzystano jako rekwizyty w „Ogniem i mieczem” - opowiada pan Jan.

Obecnie J. Dąbrowski próbuje tworzyć także zabawki regionalne dla dzieci. Ma kilka własnych projektów, z którymi wiąże duże nadzieje.

- Nie ma sensu narzekanie, gdy się jest bez pracy - mówi. - To nic nie pomoże. Trzeba po prostu głęboko się zastanowić i zacząć coś kreować. Parę razy się nie uda, ale każde przedsięwzięcie przynosi doświadczenie. Ja teraz mam pełne ręce roboty.

Artysta złożył już wniosek o przyjęcie do Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Ma nadzieję, że jeszcze w tym roku znajdzie się w tym gronie i wówczas znacznie zwiększą się możliwości promowania własnych wyrobów oraz udział w imprezach, na które zapraszani są członkowie stowarzyszenia.

Jan Antonowicz



Jan Dąbrowski najczęściej wyrabia kufli i grzybków. Już niebawem będzie także robił zabawki dla dzieci.

Fot. Jan Antonowicz

I rocznica śmierci ks. Jastaka

Wielka odwaga Króla Kaszub

17 stycznia minęła pierwsza rocznica śmierci ks. prałata Hilarego Jastaka, Kaszubskiego Króla, wielkiego działacza i miłośnika regionu. Urodził się 3 kwietnia 1914 r. w Kościerzynie w rodzinie o głębokich tradycjach katolickich i regionalnych. Był wybitnym kapłanem Gdyni, odegrał wielką rolę w wydarzeniach roku 70. i 80. To on jako pierwszy odprawił mszę świętą dla strajkujących stoczniovców.

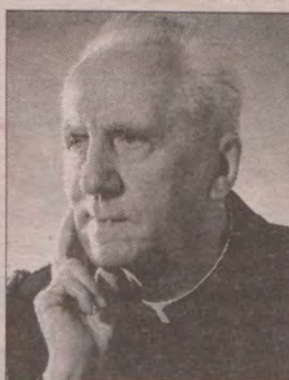
- Mogę to poświadczyć, ponieważ też byłem uczestnikiem tej mszy - mówi ówczesny wikariusz ks. Jastaka, ks. Tadeusz Kurach, obecny proboszcz w Kamienicy Królewskiej. - Dzisiaj jest wielu boha-

terów. Każdy przypisuje sobie zasługi przy obalaniu komunizmu, a o Jastaku się milczy. A to właśnie jemu należy się najwyższe uznanie. Pamiętam moją pierwszą mszę w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni. To był rok 1978. Słuchałem spowiedzi i w pewnym momencie słyszę wezwanie modlitwy wiernych, w którym ks. Jastak modlił się o obalenie komunizmu. Byłem skonsternowany. Wypowiedzenie takich słów było wówczas aktem największej odwagi, na który mógł zdobyć się tylko on.

Za wybitne zasługi ks. prałat był odznaczony wysokimi honorami państwowymi, między innymi Krzyżem Komandorskim

z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Był honorowym mieszkańcem Gdyni (pierwszy w historii miasta) oraz rodzinnej Kościerzyny. Jego plebania było ostoją wolności oraz kaszubskości. Za zasługi dla kaszubszczyzny otrzymał tytuł Honorowego Członka Zrzeszenia Kaszubsko - Pomorskiego. Setki młodych Kaszubów, absolwentów szkół wyższych, zawdzięczają mu wykształcenie dzięki Fundacji Stypendialnej, którą prowadził pod koniec życia. Oni wszyscy zwracali się do niego: Wujek.

Pogrzeb ks. Jastaka odbył się 22 stycznia. Zgodnie z własną wolą pochowano go z boku zbudowanego przez siebie kościoła



Fot. Eugeniusz Pryczkowski

NSPJ, tak by na zawsze pozostać blisko wiernych i żeby mieszkańcy w modlitwach mogli mu spłacać dług wdzięczności, który u niego zaciągali.

Eugeniusz Pryczkowski

Cęż je częc

Izba Józefa Dambka



Bronisław (z lewej) i Stanisław Bigusowie nigdy nie brali udziału w rozmowach z Dambkiem. Pamiętają, że gdy przesadywał w pokoju, to najczęściej coś pisał na maszynie.

Fot. Jan Antonowicz

PRZYROWIE. Na wybudowaniach Przyrowia blisko Kamienicy Szlacheckiej mieszka rodzina Bigusów. W ich domu podczas wojny ukrywał się dowódca Gryfa Pomorskiego, Józef Dambek. Nie tylko dom przetrwał do dziś, ale także pokój Dambka. Specjalnie na jego potrzeby zbudował go Józef Bigus w 1942 r. Wraz z ojcem przy pracach udział brali synowie Bronisław i Stanisław Bigusowie.

- W czasie wojny nie było materiałów budowlanych. Ściany wykonane są więc z gliny mieszanej z sieczką i torfem, żeby uzyskać lepsze warunki termiczne. Konstrukcja ścian wsparta jest drewnianymi tyczkami. Była to bardzo dobra robota, gdyż ściany przetrwały nienaruszone - mówi Stanisław Bigus. Niestety, po śmierci Dambka Niemcy aresztowali Józefa Bigusa. Strasznie go maltretowali, podobnie jak sąsiada, Jana Bloka, u którego ukrywał się Augustyn Westphal, ostatni komendant Gryfa. Blok miał więcej szczęścia, gdyż uniknął śmierci. Bigus trafił do Stutthofu. Obóz przeżył, ale był tak wycieńczony, że zginął w marszu śmierci. Nigdy nie udało się ustalić miejsca jego pochówku.

Po latach synowie J. Bigusa postanowili odnowić izbę Dambka. Okazuje się, że przetrwało niemal kompletne wyposażenie pokoju. Jest nawet maszyna do pisania, która po wojnie zmieniła kilku właścicieli. W ubiegłym roku wróciła na dawne miejsce. Pokój można zwiedzić po uprzednim kontakcie z rodziną Bigusów.

(ep)

Do wrażliwości przez obiektyw

LEŚNIEWO. Proboszczem leśniewskiej parafii jest Henryk Zieliński, z zamiłowania fotografik. Jego fachowe zdjęcia znalazły się np. w albumie „Kościoły Ziemi Puckiej”. Duszpasterz zorganizował kółko fotograficzne. Na pokonkursowej wystawie sporządzanej w Domu Straży Pożarnej można było zaobserwować wrażliwość dzieci na piękno przyrody.

- Dawniej tego nie zauważaliśmy - mówi Tomek Ciskowski, zwycięzca jednej z kategorii konkursu „Barwy jesieni”. - Teraz widzimy, że nawet stokrotka może być znakomitą podmiotem, który na zdjęciu przynosi dużo estetycznych wrażeń.

Praca księdza Zielińskiego ma głęboki wymiar edukacyjny. Młodzież leśniewska nie musi - jak to niestety często bywa - spędzać wolnych godzin przed telewizorem, gdzie coraz więcej pokazuje się przemocy. Uczy się wrażliwości, estetyki, międzyludzkiej współpracy.

(ep)

Kaszubskie gwizdże

STRZELNO. Z inicjatywy członków oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Strzelnie od kilku lat domostwa odwiedzają Gwizdździ - Gwizdże. Tak było i w tym roku. Na ulicach rozległy się śpiewy i gwizdy przebierańców.

- Występ rozpoczynała Baba z Dziadem, potem kolejno wchodzi: Koń, Diabeł, Bocian, Małpa, Śmierć, Koza, Misiu i Kamel - mówi Jadwiga Abraham, prezes miejscowego ZKP. - Na końcu Nowy Rok życzy mieszkańcom domu szczęścia, bogactwa oraz wszelkiej pomyślności, a Gwizdźdor rozdaje symboliczne upominki.

Ta tradycja cieszy się wielkim powodzeniem nie tylko w Strzelnie, gdyż w ubiegłym roku zespół ten zaproszony został do udziału w I programie telewizyjnym „Od przedszkola do Opola”.

Nieco wcześniej zrzeszeńcy ze Strzelna spotkali się na tradycyjnym spotkaniu opłatkowym w Wiejskim Domu Kultury. Na to spotkanie zaproszono miejscowego ks. proboszczą Czesława Rajdę oraz organistę Piotra Portykusa, którzy uświetnili tę uroczystość. Po złożonych sobie wzajemnie życzeniach śpiewano kolędy oraz oglądano zdjęcia i kasety z pielgrzymki do Ziemi Świętej.

(jan)

Centrum informacji turystycznej

Klub z amerykańskich funduszy



Biblioteka dysponuje kilkoma komputerami, które pomagają w wyszukiwaniu w księgozbiorach odpowiednich książek i czasopism. Na zdjęciu Tomasz Wysokiński (z prawej) i Łukasz Androsiuk.

Fot. Archiwum

Dyrekcja Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łęborku zamierza otworzyć centrum informacji turystycznej. Znajdzie się ono w nowym klubie internetowym.

Na razie i centrum i klub są w sferze projektu. Są już jednakże na to pieniądze, 14 tys. USD ze Stanów Zjedno-

czonych. Przyznał je łębskiej bibliotece Open Society Institute w Budapeszcie w ramach Network Library

Program. Stwarza on właśnie możliwość ubiegania się o dotacje na projekty dotyczące wzbogacenia usług oferowanych czytelnikom.

Projekty łębskiej MBP, proponujące dwie nowe płaszczyzny działania, zaakceptowała najpierw Fundacja Stefana Batorego w Warszawie, a następnie przesłała je do Budapesztu.

Pomoc w odrabianiu lekcji

W nowym klubie dzieci i młodzież będą miały dostęp do najatrakcyjniejszych usług edukacyjnych, a więc korzystania z różnego rodzaju tezaursów, encyklopedii, katalogów, wydawnictw multimedialnych. Będą mogły też „zwiedzać” na ekranie komputera muzea, wystawy i poznawać dorobek materialny ludzkości w sposób nowoczesny i nienudny, a nie ruszając się z fotela.

W ramach projektu prowadzone będą szkolenia dla dzieci i młodzieży w zakresie

zdobywania umiejętności posługiwania się nowoczesnymi technologiami.

Wykłady i spotkania

Obok stanowisk komputerowych dział będzie jednocześnie czytelną prasą i wydawnictw niemieckojęzycznych. Tu znajdzie swoje miejsce punkt informacji turystycznej. Dyrekcja MBP przewiduje ponadto organizowanie w klubie spotkań literackich i artystycznych. Dotychczasowe imprezy odbywały się w większości w klubie NOT w baszcie.

Centrum informacji

Projekt przewiduje także przygotowanie centrum informacji turystycznej, by służyło ono także wszechstronną informacją w okresie letnim, np. o bazie noclegowej w regionie, trasach i szlakach turystycznych. Centrum będzie posiadało i sprzedawało materiały reklamowe i promocyjne związane z miastem i regionem.

Na serwerze Urzędu Miejskiego strona WWW ma obejmować oferty centrum. Przygotuje się także adnotowaną bibliografię stron internetowych z informacją turystyczną, obejmującą teren Pomorza oraz zestaw adresów biur turystycznych.

- Projekt adresowany jest zarówno do turystów przyjeżdżających na nasz teren, jak i mieszkańców planujących wyprawy, czy tylko krótkie wypadki turystyczne w okolicę, jak również wyjazdy krajowe czy zagraniczne - powiedziała Hanna Lewandowska, odpowiedzialna za jego realizację.

Będzie klub czy nie będzie

Przyznane fundusze pozwalają na zakup komputerów. Niestety, w obecnej chwili wszystko rozbija się o brak pomieszczenia na planowane centrum. Stworzenie klubu z prawdziwego zdarzenia możliwe byłoby po wyremontowaniu piwnic biblioteki. - W tym zakresie liczę na środki z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, o które ubiegamy się od połowy ubiegłego roku - mówi dyrektorka biblioteki, Zofia Biskupska.

Iwona Ptasieńska

REKLAMA

CENTRUM DYSTRYBUCJI OKIEN I DRZWI

SOKÓŁKA OKNA I DRZWI

AMERPOL S.C.

SKŁAD HANDLOWY
Miszewko 23
80-297 BANINO
tel./fax 684-99-54, 684-85-20

Biuro Handlowe
Stała Wystawa Budownictwa
Gdańsk, ul. Beniowskiego 5
tel./fax 554-92-78



Otwarcie

1 lutego

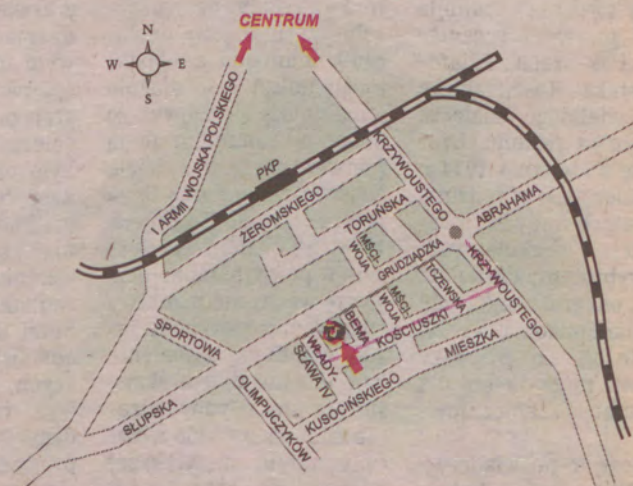
Serdecznie zapraszamy

poniedziałek - sobota niedziela
8.00-21.00 12.00-20.00



INTERMARCHÉ

Muszkietierowie



ŁĘBORK, ul. Władysława IV 3

nowy supermarket

Wicko. Przygotowania do referendum

Szkoła niezgody

1182 podpisy pod wnioskiem o odwołanie Rady Gminy zebrała 22-osobowa grupa inicjatywna w gminie Wicko.

W miejscowościach należących do gminy Wicko zostały rozmieszczone plakaty informujące mieszkańców o zamiarze odwołania Rady Gminy. Ich autorzy w siedmiu punktach zawarli zarzuty wobec rady. Główny jest ten, że przestała ona wypełniać swe funkcje stanowiące i kontrolne w stosunku do zarządu i wójta. Inne to: złe prowadzona, niszcząca podmioty gospodarcze i rolników, polityka podatkowa, niesprawiedliwy podział wydatków budżetowych dla poszczególnych sołectw, brak programu likwidacji bezrobocia i nieracjonalny podział środków z opieki społecznej.

Rada powściągliwa

W stosunku do rady padły także inne, bardziej konkretne zarzuty.

- O ponad 66 proc. wzrósł podatek od nieruchomości, a o 25 proc. podatek od budynków gospodarczych. Za podatek ten zapłacą głównie emeryci, renciści i pracownicy byłych państwowych zakładów rolnych. Za obiekty, w których prowadzi się działalność gospodarczą, podatek wzrósł o 17,4 proc. Przecież w ten sposób za-

rzyna się działalność gospodarczą na popegeerowskich wsiach - powiedział Zdzisław Michalak z Wrześcia, członek grupy inicjatywnej.

Rada Gminy odnosi się do tych zarzutów dość ostrożnie. Henryk Korda, wójt gminy Wicko, stwierdził, że jej członkowie nie będą starali się utrzymać swoich stanowisk za wszelką cenę. Zebranie Rady Gminy odbędzie się dopiero w połowie lutego. Gmina też nie wydała żadnego orzeczenia w tej sprawie.

- Takie zarzuty można postawić każdej radzie, złe czy też dobrze działającej - mówi Jacek Woronowicz, przewodniczący Rady Gminy. - Staję w obronie Rady Gminy, bo uważam, że przez ten czas zrobiła ona wiele dobrego. Jednak nasza kondycja finansowa jest taka jak całego państwa, na wszystko brakuje pieniędzy. Dlatego też myślę, że zarzuty są bezpodstawne.

Czekają na decyzję

Przewodniczący rady uważa również, że sprawa zwolnienia Izabeli Rejmak, dyrektor gimnazjum w Wicku, była bardziej pretekstem niż rzeczywistą przyczyną obecnie prowadzonych dzia-



Na spotkaniu 19 stycznia członkowie grupy inicjatywnej liczyli zebrane podpisy.

Fot. Bogumił Fąkiewicz

łań. Jednak zbieranie podpisów szło pełną parą.

- Liczba zebranych podpisów przeszła nasze oczekiwania. Liczyliśmy, że zbierzemy 500-600 głosów - mówi Tadeusz Bienias z Łebieńca, członek grupy. -

W sumie okazało się, że mamy ich aż 1182. 22 stycznia wszystkie zostały przekazane komisarzowi wyborczemu w Słupsku.

W ciągu 45 dni komisarz wyborczy powinien wydać decyzję o przeprowadzeniu

referendum. Z wstępnych obliczeń wynika, że powinno się ono odbyć w połowie marca. Aby referendum było zgodne z prawem, musi w nim uczestniczyć ponad 30 procent mieszkańców.

Adam Reszka

Ponad 1000



Fot. B. Fąkiewicz

Krystyna Stefaniak Pełnomocnik grupy inicjatywnej

By przeprowadzić referendum wystarczyło zebrać 385 podpisów. Zebrał ich ponad tysiąc. Już w poniedziałek zawieźliśmy je do wojewódzkiego komisarza wyborczego, który w ciągu 45 dni powinien wyznaczyć termin referendum. Z wstępnych obliczeń wynika, że powinno się ono odbyć w połowie marca.

(bf)

Grupa inicjatywna

Należą do niej: Barbara Krupitz i Ewa Niedźwiecka z Gęsi, Adam Nowakowski, Dorota Jarzab, Jolanta Hinc, Marian Matusik i Andrzej Król z Wicka, Krystyna Godula i Tadeusz Grzesiak z Charbrowa, Jolanta Opara z Górki, Krystyna Stefaniak ze Szczecurzy, Tadeusz Bienias z Łebieńca, Zdzisław Michalak i Edward Zieliński z Wrześcia, Jerzy Lisewski z Wrześcienka, Edward Konkol ze Strzeszewa, Stanisława Irytowska z Wojciechowa, Ryszard Szwaiba ze Skarszewa, Janusz Dettlaf z Żarnowskiej, Czesław Gajewski z Nowęcina i Dariusz Zarzeczny ze Strzeszewa.

(bf)

Profesjonalne systemy ochrony powierzchni betonowych
Systemy posadzek epoksydowych
dla dużych i małych firm

- Posadzki grubości od 1,00 do 5,00 mm
- Posadzki chemooodporne i antyelektrostatyczne
- Posiadają atesty PZH i aprobaty ITB
- Szybkość wykonywania systemu
- Możliwość wykładania posadzek na mokry beton
- Gwarancja do 3 lat
- Kolorowe piaski kwarcowe
- I wiele innych atrybutów
- Wylewamy także pełne systemy betonowe
- Doradztwo dla wszystkich
- Kosztorysowanie
- Śrutowanie i frezowanie betonów
- Kucie wszelkich posadzek betonowych

Wykonujemy także inne usługi
kompleksowe remontowo-budowlane

Zadzwoń, a otrzymasz ofertę.

ARTECH®
FPHU Pawlikowski

e-mail: fphuartech@wp.pl fax 0 605 78 60 67
tel. 0 603 99 60 70 lub 0 607 64-89-04

dla Ciebie
Pracujemy

R-18009/D/1187

MAGNETYZM
OFERTY 2
PEUGEOT

www.peugeot.com.pl

INTERVAPO

80-781 Gdańsk, ul. Reduta Żłbk 5, tel./fax 305 71 88+88

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

REWELACYJNE CENY SAMOCHODÓW* SPOTĘGOWAŁY MAGNETYZM OFERTY PEUGEOT.

Peugeot 206 - od 31.990 zł,
Peugeot 306 - od 37.990 zł,
Peugeot 406 - od 55.900 zł,
Peugeot Partner (5-miejsc.) - od 35.990 zł**, Peugeot Partner (2-miejsc.) - od 30.990 zł**, Peugeot Boxer - od 49.990 zł**.

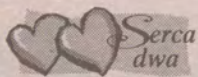
Śpiesz do salonu - liczba aut objętych promocją jest ograniczona!

* dotyczy roku produkcji 2000 ** bez VAT



PEUGEOT

KUPON



Jesteś samotny, chcesz poznać przyjaciela, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym kuponem. ANONSE ZE ZDJĘCIEM BĘDĄ PUBLIKOWANE W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI (do zdjęcia prosimy dołączyć pismem zgodę na publikację fotografii w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - strona ze zdjęciem).

Jesteś samotna, chciałabyś poznać chłopaka, któremu będziesz mogła zaufać i zwierzać się, to napisz do mnie. Mam 25 lat, 172 cm, oczy niebieskie i naprawdę myślę poważnie o życiu. Poznam dziewczynę w wieku 18-30 lat, najchętniej z Bytowa, Polczyna, Słupska, zdjęcie i nr tel. mile widziane. Odpiszę na każdy list, a może nawet odwiedzę...

sygn. 1562

Jestem 21-letnim spokojnym chłopakiem spod znaku Lwa, bez nałogów, domatorem, optymistą, 170 cm wzrostu, brunet. Poznam dziewczynę w podobnym wieku, z okolic Gdańska, szczerą, niematerialistkę, pragnącą mieć zaufanego przyjaciela i nie tylko. Zdjęcie mile widziane.

sygn. 1563

34-latką z woj. pomorskiego, 168 cm wzrostu, szczupłą, romantyczną, domatorką, wykształcenie wyższe. Poznam pana do lat 40, niepijącego, katolika, ceniącego uczciwość, szczerą i wierność. Tylko poważne oferty. Przelotny flirt i osoby z ZK wykluczone.

sygn. 1564

Poznam taktownego pana, szczerego, odpowiedzialnego, stanu wolnego, wysokiego do 1.67. Najchętniej wdowca z Trójmiasta lub okolic. Jestem pogodną wdową l. 61, średni wzrost, tusa, wykształcenie. Umiarowanie pałacz. Proszę o poważne listy ze zdjęciami. Nałóg alkoholowy, ZK i przygoda wykluczone.

sygn. 1565

Samotny 50/175/90 kawaler, niezależny finansowo, uczciwy, szczerzy, lubiący wieś i znający jej problemy, pozna panią uczciwą, zadbą, kobietą - domatorkę, mieszkającą na wsi. Pragniesz, abym otoczył Cię opieką, był wiernym i kochającym mężem czy partnerem - napisz. Mam mieszkanie lub zmianę. Wiek i stan cywilny bez znaczenia.

sygn. 1566

Mam 65 lat, młody wygląd, niezależny finansowo, zmotoryzowany, na emeryturze, byłem ogrodnikiem na swoim. Poznam samotną panią w odpowiednim wieku, by trzecią tysiąclecie przeżyć razem w spokoju, przyjaźni i miłości. Najchętniej z okolic Pucka lub Wejherowa. Alkohol i papierosy wykluczone.

sygn. 1567

Wdowa, 53 lata, o młodym wyglądzie, średniego wzrostu, szczupła, na rencie, z mieszkaniem, pozna pana uczciwego, bez nałogów, byłoby dobrze z samochodem. Lubie podróże i spacerować.

sygn. 1568

Wyrozumiały, stanu wolnego, 171 cm wzrostu, 72 kg, średnie wykształcenie, lat 49, mam dom i jedno dziecko. Elbląga.

Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej, oznacz list numerem jej sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas (Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk).

Wszystkich Czytelników zainteresowanych rubryką „Serca dwa” zapraszamy również do jutrzejszego, sobotniego wydania „Dziennika Bałtyckiego”, gdzie również publikujemy anonsy.

Supel

Wychowawczy ping-pong

Co tu dużo mówić - nasza trójka dzieci coraz częściej zachowuje się jak stado diabełków (żeby nie powiedzieć gorzej). Ze zgrozą myślę, że zgrozą później, bo przecież one mają dopiero 5, 8 i 10 lat. A my jeszcze sporo czasu przed sobą mieliśmy całkiem spójny plan wychowawczy, który niestety stał się ostatnio kartą przetargową i powodem poważnych kontrowersji rodzinnych. Bardzo kochamy swoje dzieci, ale postanowiliśmy wychowywać je w pewnej dyscyplinie. Sami tak zresztą zostaliśmy wychowani, za co jesteśmy rodzicom wdzięczni. Poza tym widzimy u swoich przyjaciół i znajomych do czego doprowadza zbytni liberalizm pedagogiczny. Niestety moi rodzice jakby zapomnieli o swoich słusznych zasadach w tej kwestii i wręcz robią nam złą robotę. Mieszkają piętro niżej i kiedy nasze dzieci uznają, że dzieje się im „krzywda”, biegną do dziadków poskarżyć się na nas. Rodzice natychmiast wiedzą jak im to wynagrodzić. Niezwykle rzadko stają po naszej stronie. Przysięgam, że jestem wściekła i reaguję na to gwałtownie. Mąż też jest żyły, stara się mnie powstrzymać, a co najgorsze - dość często przechodzi na stronę dziadków. Dzieciaki to wykorzystują i robią się coraz bardziej nieposłuszne. Rodzice na moje protesty zazwyczaj odpowiadają: „Ależ, Alinko! Ustąp trochę.” Trzaskam drzwiami... i po rozmowie.

Alina

Pani Alino! Po pierwsze - nie trzaskać drzwiami, bo wtedy o rozmowie nie ma mowy. Po drugie, nie wiem jak wygląda ta „dyscyplina”, a po trzecie - w jakich okolicznościach mąż przysięga dziadkom rację? Za dużo tu niewiadomych, aby odpowiedzieć jednoznacznie. Zgoda, liberalizm w wychowaniu wiele razy się skompromitował, dyscyplina dobra jest wtedy, gdy oznacza konsekwencję i miłość. Może warto się zastanowić dlaczego starsi państwo rodzinną pedagogię. W każdym razie bezwzględnie potrzebna będzie rodzinna narada wychowawcza i ustalenie zasad, ale to rodzice decydują. Proszę odpowiedzieć w głębi sumienia, jak to jest z tymi kontrowersjami rodzinnymi. One muszą omijać dzieci.

Krystyna Holly

znającą życie. Najchętniej z okolic Braniewa oraz Elbląga. Tylko poważne oferty.

sygn. 1569

Mam 36 lat, jestem samotnym kawalerem spod znaku Lwa. Jestem tolerancyjny, inteligentny, nie szukam wrażeń. Poznam kobietę inteligentną, wyrozumiałą, tolerancyjną, pragnącą szczerze zaplanować resztę życia, miłą. Zdjęcie mile widziane. Grzegorz.

sygn. 1570

Samotna, 51 lat, 155/53, niezależna materialnie, wykształcenie wyższe, nieśmiała, domatorka, wierząca, miłośniczka przyrody. Poznam pana o łagodnym usposobieniu i wysokiej kulturze osobistej.

sygn. 1571



Mam 27 lat, 165 cm wzrostu, wykształcenie wyższe, jestem kawalerem, domatorem, spokojnym, pogodnym. Lubie muzykę, spacerować. Moim jedynym nałogiem są papierosy. Poznam miłą dziewczynę, w wieku

20-30 lat lubiącą wieś, przyrodę, która pragnie trwałego związku (może mieć dziecko). Foto mile widziane.

sygn. 1572

Mam na imię Elżbieta, 21 lat, brunetka, trochę puszysta. Lubie domowe zacisze, dobrą zabawę, kocham dzieci i romantyczne spacerować przy blasku księżyca. Pragnę poznać miłego, uczciwego i pragnącego pokochać mnie taką jaką jestem, pana w wieku 22-30 lat. Samotna z Mazur.

sygn. 1573

Mam 43 lata, jestem blondynką o niebieskich oczach, rozwódką z 6-letnią córeczką. Szukam pana w odpowiednim wieku, gotowego na pokochanie mnie i mojego dziecka, który pragnie założyć rodzinę, opartą na szacunku i zaufaniu. Panowie z ZK niech nie piszą. Odpiszę na każdą ofertę, foto mile widziane.

sygn. 1574

Mam 32 lata, jestem pracowity, wierzący i uczciwy, bez nałogów. Prowadzę własne gospodarstwo rolne, kocham przyrodę i wędrówki po ciekawych terenach leśnych. Cenię ludzi życzliwych, spokojnych, pozytywnie nastawionych do życia. Poznam panią przytulną, brunetkę lub szatynkę w wieku 28-35 lat, która pragnie szczęścia rodzinnego. Pani może mieć dziecko.

sygn. 1575



Jestem 19-letnią ciemnowłosą blondynką, mam 177 cm wzrostu. Jestem romantyką, lubię czytać książki, słuchać dobrej muzyki i gotować. Moje hobby to lekkoatletyka i pisanie wierszy. Poznam dziewczynę w wieku 17-20 lat, dla której liczy się szczerść, uczciwość i miłość. Foto mile widziane.

sygn. 1576

26-letni atrakcyjny kawaler, 186 cm wzrostu, zielone oczy, włosy ciemnoblonde, pozna miłą, wrażliwą i wierną dziewczynę. Elbląga.

sygn. 1577

Rozmaitości

Nowe władze koła PZW

Wędkarskie zasługi

Koło Polskiego Związku Wędkarskiego przy Komendzie Powiatowej Policji na ostatnim spotkaniu uhonorowało swoich najaktywniejszych członków.

W podsumowaniu ubiegłorocznej działalności zarząd wymienił jako swój sukces m.in. uznanie za wodę nizinną odcinka rzeki Łeby od śluzu do mostu drogowego. Pozwoliło to na połowy na wszelką przynętę. Uzyskał też zniesienie wymiaru ochronnego (co jest ważne dla zawodników w konkursach wędkarskich) dla takich gatunków ryb, jak płoć, okoń, leszcz, pstrąg tęczowy. Członkowie zarządu podkreślili również, że za pieniądze z okręgu koło odbudowało pomost na jeziorze Lubowidz.

Aktywność koła ocenia się też po zawodach wędkarskich. W ubiegłym sezonie to działające przy policji przeprowadziło takich 9, a udział w nich wzięło 197 osób. - Najbardziej udało się nam spinningowe PSTRAG 2000 na Łupawie w kwietniu, w których startowało - i to z dużym powodzeniem - 39 naszych członków - mówi Kazimierz Kłos.

Nagrody i wyróżnienia

Koło liczy ponad 200 członków, ale aktywnie działa w nim ok. 70 osób. Wśród 14 nastolatków dają się zauważyć: Łukasz Grochowski, Radosław Kostrzewski, Martyna Kozłowska i Julia Wróblewska. Zarząd co roku wyróżnia najbardziej zasłużonych.



Koło liczy ponad 200 członków, ale aktywnie działa w nim ok. 70 osób.

Fot. Archiwum

Nagrody i podziękowania za krzewienie wędkarstwa na terenie łęborskim wręczono: Kazimierzowi Rojkowi, Waldemarowi Walkuszowi, Bogusławowi Nowińskiemu, Romanowi Kowalewskiemu, Kazimierzowi Kłosowi, Antoniemu Fiedorukowi i Klemensowi Dargaczowi.

Dbają o ryby i czyste wody

Koło troszczy się o zarybianie jeziora Lubowidz i oczka na Kaflarni. Niestety, okręg w Słupsku z roku na rok zmniejsza fundusze na ten cel. Dlatego wiceprezes Nowiński, wędkarski sędzia krajowy, podważył celowość przynależności

Nowe władze

Nowy zarząd Koła Polskiego Związku Wędkarskiego przy Komendzie Powiatowej Policji: prezes Mieczysław Szmidtka, wiceprezesi Bogusław Nowiński i Roman Kowalewski, skarbnik Antoni Fiedoruk, sekretarz Kazimierz Kłos, gospodarz koła Klemens Dargacz i Tadeusz Wołodkiewicz jako członek zarządu do spraw ochrony wód. Rzecznikiem dyscyplinarnym nadal jest Kazimierz Szczęśniak. Sąd organizacyjny to: Henryk Łukian, Henryk Marzec i Adam Zdrojewski. Do komisji rewizyjnej weszli: Jerzy Turowski i Marek Grochowski. Delegatami na zjazd okręgowy zostali Szmidtka i Nowiński.

koła do okręgu, jak również celowość istnienia Zarządu Głównego PZW. Na razie Henryk Bondarczuk zwrócił się do okręgu o plan działania na najbliższe lata i uaktualnienie mapy wód użytkowanych przez PZW oraz przywrócenie strefy ciszy na jeziorze Lubowidz.

W walce z kłusownictwem duże osiągnięcia ma Społeczna Straż Rybacka, jedna z czterech najaktywniejszych spośród 19 w okręgu. Jej szefem, na stepską nieżyjącego Roberta Bogusława, jest Tadeusz Wołodkiewicz. Straż prze-

prowadziła w ub. roku 92 akcje kontrolne, co w godzinach wyniosło 444. Odnotowano jedynie trzy poważne wykroczenia.

W ożywionej dyskusji sformułowano propozycje planu ochrony wód.

Proponuję obłożenie karami tych, co zostawiają po sobie papiery, puszkę, butelki i inne nieczystości, myją nad jeziorem czy rzekami samochody - wystąpił z wnioskiem Stefan Dobrzyński, powołując się na praktykę w innych rejonach kraju.

Iwona Ptasieńska

Cewice. Wybory dyrektorskie

Szef dla gimnazjum

Zarząd Gminy w Cewicach ogłosił konkurs na dyrektora Publicznego Gimnazjum w Cewicach. Dzisiaj upływa termin składania ofert na to stanowisko. Do czasu wyłonienia nowego szefa gimnazjum, obowiązki te pełni Krystyna Jałoszyńska, która objęła je po Ryszardzie Majko. Dyrektorski wakat powstał w wyniku jego rezygnacji ze stanowiska.

Krystyna Jałoszyńska od wielu lat jest dyrektorem Szkoły Podstawowej w Maszewie.

- Pracy na pewno mi nie brakuje. Kończymy semestr nauki w dwóch szkołach, a oprócz tego trzeba jeszcze

myśleć o budowie nowej siedziby gimnazjum w Cewicach. Powinno jednak poradzić sobie z tym chwilowym łączeniem obowiązków - dodała K. Jałoszyńska.

Kandydat na dyrektora powinien wykazać się m.in. znajomością prawa oświatowego i znajomością zagadnień organizacji i zarządzania zakładem pracy. Powinien także mieć minimum pięcioletni staż pracy w zawodzie nauczycielskim.

Konkurs przeprowadzi Komisja Konkursowa powołana przez cewicką Radę Gminy.

(bf)



Krystyna Jałoszyńska chwilowo jest dyrektorem dwóch placówek oświatowych gminy.

Fot. Bogumił Fąkiewicz

■ 997 policja ■ 998 straż pożarna ■ 999 pogotowie ■ 0 800 1500 39 bezpłatny telefon „Dziennika”

ŁĘBORK

URZĘDY

Urząd Miasta, ul. Armii Krajowej 14, tel. 86-24-280 (czynny: poniedziałek i czwartek 8.00-16.00, wtorek, środa, piątek 7.30-15.30)

Urząd Powiatowy, ul. Czołgistów 5, tel. 86-24-800 (czynny: poniedziałek 8.00-16.00, wtorek-piątek 7.30-15.30)

Powiatowy Urząd Pracy, ul. Gdańska 36, tel. 86-23-788

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, ul. Krzywoustego 13, tel. 86-24-011

Urząd Skarbowy, ul. Słupska 23, tel. 86-24-121

PRZYCHODNIE LEKARSKIE

Samodzielny Publiczny ZOZ, ul. Węgrzynowicza 13, rejestracja chorych, tel. 86-25-066

Przychodnia Rejonowa, ul. Zwycięstwa 12, tel. 86-22-453

Przychodnia Międzyzakładowa, ul. Krzywoustego 1, tel. 86-23-311 Specjalistyczna Przychodnia Lekarska Mar-Vita, ul. Zeromskiego 9, tel. 86-31-380

Policja, ul. Toruńska 5, tel. 86-21-955

Apteki „Bluszczowa”, Czołgistów 33, tel. 86-21-705

„Kasztanowa”, ul. Zwycięstwa 29, tel. 86-22-688

„Lwem”, pl. Pokoju 4, tel. 86-21-152

„Waga”, ul. Tczewska 6a, tel. 86-22-804

„Śl. Saluti”, I Armii Wojska Polskiego 6, tel. 86-25-300

„Żywa”, ul. Węgrzynowicza, tel. 86-23-628

„Przy Browarze”, al. Wolności 40, tel. 86-27-66

Informacja PKP - tel. 86-29-396

Informacja PKS - tel. 86-21-972

Informacja o opłatach za usługi telef. 86-22-515

Taxi

Postój przy dworcu PKP, tel. 86-24-838

Postój przy placu Pokoju, tel. 86-22-824

Radio taxi, tel. 0-90, 525-183

Taxi bagażowe, tel. 86-24-971

Straż Pożarna, tel. 86-33-366 lub 86-33-311

Straż Miejska, tel. 986

Biblioteka Pedagogiczna, ul. I Armii WP 31, tel. 86-21-070 (czynna: wypożyczalnia i czytelnia codziennie od 11.00-18.00, soboty, niedziele - nieczynne, w pierwsze środy miesiąca dzień wewnętrzny biblioteki - nieczynna)

Pocztowce - „Hermes”, ul. Targowa, tel. 740-965

„Lecisz” ul. Węgrzynowicza 13, tel. 86-33-184, 86-15-505

Pogotowie

Pomoc doraźna - 86-21-884

Pomoc drogowa, Staromiejaska 33, tel. 981

Ciepłownice 86-21-181

Energetyczne - 991

Gazowe - 992

Weterynaryjne, Pronierów 17, tel. 86-21-963

Wodno-kanalizacyjne, tel. 86-21-473

Jedzenie na telefon

Pizzeria „Gowid” - pizza i inne dania, ul. Zwycięstwa 16, tel. 86-20-202

NOWA WIEŚ ŁĘBORSKA

Urząd Gminy, ul. Grunwaldzka 24, tel. 86-12-167 (czynny: poniedziałek-czwartek 7.30-15.30, piątek 8.00-16.00)

Ośrodek Zdrowia, tel. 86-12-254

Policja, ul. Grunwaldzka 54, tel. 86-12-272

Apteka „Nowowiejska”, ul. Grunwaldzka 24, tel. 86-12-100

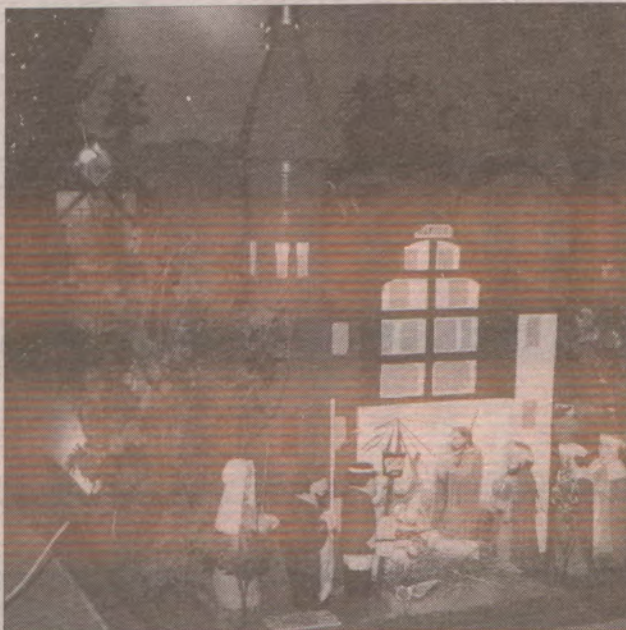
Straż Pożarna, tel. 86-12-498

Biblioteka, ul. Łęborska, tel. 86-12-113, czynna: 7.30 - 18.00, środa 7.30-15.00, sobota - nieczynna

Gminny Ośrodek Kultury, ul. Łęborska, tel. 86-12-253, (czynny: poniedziałek i czwartek 9.00-18.00, wtorek, środa i piątek 7.30-15)

WARTO ZOBACZYĆ

Szopki w kaplicy



W Kościele św. Jakuba można oglądać wystawę szopek.

Fot. Tomasz Siebert

Wystawę pokonkursową szopek betlejemskich można oglądać w kaplicy parafii św. Jakuba Apostoła w Łebie. Tegoroczna edycja konkursu była już ósma z kolei. Jak w poprzednich latach, również w tym roku cieszyła się ona dużym zainteresowaniem zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych. Widać to po liczbie prac, bo jest ich blisko pięć-

dziesiąt. Pomysłowość wykonania szopek zadziwia różnorodnością i wielkością. Jako materiału na żłóbki ich autorzy użyli drewna, bursztynu, tkanin, słomy, kamieni. Jedną np. jest wykonana na wzór hotelu Neptun, autorstwa Łębarskiego rzeźbiarza Zdzisława Grajpera. Ta też zdobyła główną nagrodę w kategorii dla dorosłych.

(tes)

NIE PRZEGAP

Turniej tenisowy

Turniej tenisa stołowego „Top 20” odbędzie się dzisiaj w pensjonacie Stella Maris przy ul. Turystycznej w Łebie. Początek turnieju przewidziany jest na 18.00 i do tej godziny można ostatecznie zgłaszać w nim swoje uczestnictwo. Jednak organizatorzy proszą o możliwie jak najwcześniejsze zgłaszanie chęci udziału. Przy zgłoszeniu trzeba jeszcze opłacić wpisowe w wysokości 40 zł. Jednak jest o co walczyć. Na zwycięzcę turnieju czeka nagroda pieniężna. - Przewidzieliśmy nagrodę w wysokości 300-400 zł, jednak może ona być zmieniona - mówi Anna Pawłowska z pensjonatu Stella Maris. - Im więcej zawodników stanie do rywalizacji, tym większa będzie nagroda. Przewidujemy, że turniej rozłożony zostanie nawet na cały weekend. Zawodnicy będą walczyć na zasadzie każdy z każdym, więc można się spodziewać wielu emocji. Podczas zawodów będzie można także skorzystać z restauracji.

(tes)

KINA

Skała ocen wg Jarosława Zalesińskiego ****
zobacz koniecznie *** warto pójść ** można obejrzeć * na własną odpowiedzialność. Kina zastrzegają sobie możliwość zmiany repertuaru.

Kino / miejscowość	Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina	Cena
ŁĘBORK				
Fregata ul. Gdańska 11 tel. 862 67 68	Wielka Niedźwiedzica**	USA (12 lat)	18, 20	10, 12 zł
ŁĘBA				
Rybak ul. Morska 1 tel. 866 14 43	Krzyk 3**** Co kryje prawda***	USA (18 lat) USA (15 lat)	18 20	10, 12 zł 10, 12 zł

ŁĘBORK

Koncert House

W następną sobotę (3 lutego) koncertować będzie w Łęborku zespół Aquagen. Przed łębarską publicznością wystąpi w Karczmie Rycerskiej. Początek 120-minutowego koncertu - 22.30.

Aquagen to obecnie jeden z najpopularniejszych twórców muzyki house. Tworzą go Olaf Dieckmann i Gino Montesa-no. Na scenie niemiecki zespół zadebiutował utworem „Ihr seid so leise” i szybko zdobył wysokie miejsca na scenie. Kolejne przeboje grane były we wszystkich dyskotekach i znajdowały się na dance'owych listach przebojów. Ostatnim singlem „Love Machine” kontynuują serię sukcesów i rozpoczynają serię klubowych koncertów.

(rak)

FERIE W ŁĘBORKU

Na sportowo

Biuro Promocji Miasta Urzędu Miejskiego w Łęborku przygotowało ferie na sportowo. Rozpoczną się one halowymi turniejem piłki nożnej w najbliższy poniedziałek i trwać będą przez trzy dni. Na pierwszy dzień lutego zaplanowano rozgrywki tenisa stołowego, czwartego rozpoczyna się zawody w siłowaniu na rękę, a szóstego turniej koszykówki Trio Basket. Przy sprzyjającej pogodzie UM planuje przeprowadzenie także zawodów saneczkowych.

Młodzieżowy Dom Kultury przygotował na zimowy wypoczynek dwie imprezy - jedną dla dzieci do lat 12, drugą dla starszej młodzieży. Pierwsza z nich - bal przebierańców - zaplanowana jest na godz. 16.00 29 stycznia (poniedziałek).

(rak)

FERIE W ŁĘBIE

Konkurs plastyczny

W Miejskim Domu Kultury w Łebie ferie rozpoczyna się już jutro bankietem dla młodzieży Winter Holiday. Rozpocznie się on o godz. 17.00. Trzy dni później, we wtorek, w ramach międzynarodowego i ogólnopolskiego konkursu plastycznego dla dzieci i młodzieży, przewidziano malarskie warsztaty na 3 tematy: 1. Paderewski - polityk, muzyk, człowiek, Impresje, 2. Impresje na temat Tajlandii i 3. Zawsze zielono, zawsze niebiesko. Następnego dnia będzie można oglądać pokonkursową wystawę prac. Pierwszego dnia lutego o godz. 10.00 maluchy będą mogły bawić się na kostiumowym baliku.

Imprezy na drugi tydzień feryjnego wypoczynku podamy w następnym „Echu”.

(rak)

KONKURS POETYCKI

O miłości

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza uczniów uzdolnionych literacko do udziału w konkursie poetyckim. Wymagania organizatorów ograniczają się do tego, by była to liryka miłosna.

Wiek uczestników to 14 - 18 lat. Każdy chętny do udziału w konkursie może zgłosić od dwóch do czterech wierszy. Należy je składać w bibliotece do 9 lutego. Jury wybierze najlepsze i te zostaną zaprezentowane na spotkaniu finałowym, a ich autorzy otrzymają nagrody.

Dyrekcja biblioteki przewiduje publikację wyróżnionych wierszy.

(p)

WARTO WIEDZIEĆ

Dyżury radnych

ŁĘBORK. W każdy wtorek w godz. 16.30 - 18.00 radni powiatowi Tomasz Tutak i Zygmunt Lisiecki zapraszają wszystkich zainteresowanych na dyżury do siedziby Unii Wolności przy ul. Franciszkańskiej.

W minioną środę w lokum łębarskich unitów pełnił dyżur wicemarszałek Sejmu i poseł ziemi słupskiej, Jan Król.

(rak)

ŁĘBA

Urząd Miasta, ul. Kościuski 90, tel. 86-61-513 (czynny: wtorek - czwartek 7.30-15.30, poniedziałek 8.00-16.00)

Biblioteka Miejska, ul. 11 Listopada 5, tel. 86-61-723 (czynna: poniedziałek - czwartek 12.00-19.00, piątek 8.00-19.00, sobota 10.00-14.00)

Miejski Dom Kultury, ul. 11 Listopada 5a, tel. 86-61-775

Urząd Pocztowy, Kościuski 23, tel. 86-61-563, czynny: poniedziałek-piątek 8.00-18.00, sobota 9.00-11.00

Stacja benzynowa, Kościuski 122, tel. 86-61-480 (czynna: w dni powszednie od 7.00-18.00, w niedzielę od 7.00-17.00)

Gabinety kontraktowe, ul. Powst. Warszaw. tel. 86-61-354

Gabinety kontraktowe, ul. Kościelna 1, tel. 86-61-262

Policja, ul. Kościuski 106, tel. 86-61-600

Apteka „Słowińska”, ul. Kościuski 70a, tel. 86-61-365

Informacja PKS (tylko sezonem), tel. 86-61-311

Informacja PKP, tel. 86-61-384

Straż Pożarna, tel. 86-61-222

Straż Graniczna, tel. 86-61-252

CEWICE

Urząd Gminy, ul. Witosa 16, tel. 86-11-495, (czynny: poniedziałek - piątek 7.30-15.30)

Ośrodek Zdrowia, os. 40-lecia PRL, tel. 86-11-395

Policja, ul. Witosa 23, tel. 86-11-450

Apteka „Fragaria”, os. 40-lecia 35, tel. 86-11-390

Straż Pożarna, tel. 86-11-423

Gminne Centrum Kultury, ul. Węgrzynowicza 16, tel. 86-11-490, (czynne codziennie: 8.00 - 21.00, w sobotę 13.00 - 21.00)

WICKO

Urząd Gminy, tel. 8611182

Ośrodek Zdrowia, tel. 8611185

Policja, tel. 8611107

Apteka Pod Agawą, tel. 8611114

Ośrodek Kultury, tel. 8611119

SŁUPSK

APTEKA (dyżur całonocowy) - Apteka „Przy Rynku”, ul. Wileńska 15 tel.

842-28-44.

INF. PKP - tel. 842-81-10.

INF. PKS - tel. 842-42-56.

POGRZEBOWE - „Hades” ul. Kopernika 15, tel. 842-98-91; „Hermes” ul.

Tuwima 3, tel. 842-84-95; „Kalla” ul.

Armii Krajowej 15, tel. 842-81-96.

POGOTOWIE RATUNKOWE - tel. 842-36-11.

POLICJA - al. 3 Maja 1, tel. 842-44-73; ul. Reymonta 7, tel. 842-60-01.

STRAŻ POŻARNA - ul. Młyńska 2, tel. 842-40-01.

SZPITAL - Szpital Wojewódzki ul. Obr. Wybrzeża 4, tel. 842-84-71 (odwiedziny: codziennie 14.00 - 16.00); Szpital Wojewódzki ul. Kopernika 842-84-81 (odwiedziny: codziennie 14.00 - 16.00); Specjalistyczny Psychiatryczny Zespół Opieki Zdrowotnej ul. Mordcina 20, tel. 842-27-84 (odwiedziny: codziennie 15.00 - 16.00).

URZĄD - Pomorski Urząd Wojewódzki w Gdańsku, Oddział Zamiejscowy w Słupsku, ul. Wałowa 1, tel. 841-10-08 (czynny: poniedziałek - piątek 7.30 - 15.30); Starostwo Powiatowe, ul. Szarych Szeregów 14, tel. 841-12-48 (czynne: poniedziałek - piątek 7.30 - 15.30).

WYSTAWY - Muzeum Pomorza Środkowego (Zamek Książąt Pomorskich, Młyn Zamkowy, Spichlerz Richtera) ul. Dominikańska 5, tel. 842-40-81 (czynne: środa - niedziela 10.00-16.00); Baszta Czarownic, ul. Francesco Nullo 13, tel. 841-26-21 (czynne: wtorek - niedziela 9.00-17.00);

„Codziennik” redaguje
Anna Majko
tel. 863-32-81

Więzień Stutthofu, nr obozowy 01687

Ratowali mnie dobre buty

25 stycznia 1945 r. z obozu koncentracyjnego Stutthof wyruszyły pod eskortą pierwsze kolumny ewakuowanych więźniów. Kierowały się na zachód. W jednej z nich znajdował się Józef Kanka, wówczas 19-latek. Podczas marszu, nazwanego później marszem śmierci, z głodu, zimna i wycieńczenia zmarło tysiące ludzi.

Niektórzy zginęli zastrzeżeni przez esesmanów. Kancę udało się przeżyć. Był młody i miał dobre, solidne wojskowe saperki, wyhandlowane jeszcze w obozie.

Krew na śniegu

- Rano usłyszeliśmy rozkaz: „Antraten!” - wspomina Józef Kanka. - Szedłem z blokiem ósmym i dziesiątym. Kolumna liczyła około tysiąc pięćset więźniów. Pamiętam, że dzień był słoneczny, ale mroźny. Przed zimnem chroniły mnie buty i szmaty owinięte jak onuce. Nikt nie wiedział, dokąd idziemy. Niosłem koc i wydany na drogę prowiant - pół kilograma chleba i pół kostki margaryny. Pod wieczór wszyscy byli już mocno zmęczeni. Noc spędziliśmy w Cedrach Wielkich, drugą na lotnisku w Pruszczy Gdańskim. Dalszy marsz w mrozie i przez śniegi stawał się coraz bardziej uciążliwy. Słabsi zaczęli zostawać w tyle. Czekala ich kula. Ciała zostawały w przydrożnych rowach. To był marsz śmierci.

Chleb od Kaszubów

- Dopiero w Żukowie odetchnęliśmy. Wpędzono nas do kościoła. Od mieszkańców dostaliśmy wiadra gorącej zupy i chleb.

Ta pomoc czekała w każdej mijanej kaszubskiej wsi. Szli przez Przodkowo, Pomieczyno, Łebno, Strzecz, Linie - Zakrzewo. Więźniom podrzucano chleb, cebulę, smalec. Kaszubskie rodziny szukały wśród nich swoich bliskich. Wielu mieszkańców, tak jak Kanka, Kaszub spod Wejherowa, trafiło do Stutthofu. Niekiedy rodzinom udawało się krewnego wykupić od wartownika za pół litra samogonu. Inne w trumnie leżącym w rowie rozpoznawały krewnego lub znajomego.

- Dużo więźniów uciekało, kryjąc się w lasach i stodołach-należących do miejscowych gospodarzy - opowiada dalej. - Schwytanych esesmani natychmiast rozstrzelali.

Obóz w Gęsi

- Kiedy przekroczyliśmy dawną granicę Polski w rejonie wsi Linia - Zakrzewo,

sytuacja się zmieniła - mówi Kanka. - Niemiecka ludność była przekonana, że jesteśmy bandytami. Niektórzy obrzucali nas wyzwiskami.

W niemieckiej wsi Gans, dzisiejszej Gęsi, stworzono obóz przejściowy. Więźniowie mieszkali w drewnianych barakach. Raz dziennie otrzymywali pół litra zupy z brukwi oraz kawałek koniny. Raz w tygodniu chleb - pół kilograma. Od czasu do czasu docierały tu furmanki z chlebem, zbieranym przez kaszubskie wsie.

- Wartownicy wyganiali nas na śnieg i mróz i przez godzinę zmuszali do biegania. Kto nie wytrzymał, tego gryzły psy. Codziennie było kilkadziesiąt trupów, które ładowano na platformę i wywożono do zbiorowej mogiły na polu. Widziałem też, jak zagłodzeni więźniowie zjadali surowe jelita końskie i podobne resztki. Spustoszenie szerzyła biegunka i tyfus.

My szliśmy dalej

9 marca w Gęsi słychać było strzały. Dobiegały od strony zachodniej, gdzie wkracza Armia Czerwona, okrążając wojska niemieckie.

- Ustawiono nas piątkami i ruszyliśmy w kierunku południowo-zachodnim - kontynuuje Kanka. - Orszak kościotrupów po prostu włókł się. Przypusz-



Józefowi Kancę, jak sam przyznaje, udało się przeżyć marsz śmierci przede wszystkim dzięki solidnym, wojskowym butom.

Fot. Tomasz Siebert

czam, że przez godzinę pokonywaliśmy zaledwie dwa kilometry. Odpoczynek nastąpił w Godętowie, pod gołym niebem. Pamiętam, mżył drobny deszcz i tulił się do siebie jak dzieci do matki. Rano, tuż za Godętowem, rzuciło się do ucieczki kilku Łotyszów. Czterech z nich zginęło od kul esesmanów, piątego dopadły psy. Przyprowadzono go poszarpanego i zastrzelono parę metrów od kolumny. Coraz częściej

ktos przewracał się i nie powstawał. Padał strzał. My szliśmy dalej.

W Wejherowie więźniów ulokowano na korytarzach więzienia. Gdy w pobliżu zaczęły wybuchać pociski, wartownicy uciekli, zamykając za sobą bramę.

- Bramę otworzyli żołnierze Wehrmachtu i wkrótce, wraz z współtowarzyszami, znalazłem się na wolności, ale w mieście wciąż objętym walkami. I znów miałem szczęście, bo ci, którzy zostali w więzieniu, by poczekać, aż się uspokoi, zginęli zastrzeżeni na dziedzińcu przez grupę niedobitków z SS.

Numer 01687

Józef Kanka opowiada, że do obozu trafił z łapanki. Został zatrzymany w pocią-

gu, gdy jechał z Luzina do Wejherowa. Choć dokumenty miał w porządku i na gestapo w Wejherowie tłumaczył się wiarygodnie, na nic to się zdało. Do dziś nie bardzo wierzy, że gestapowcy wiedzieli, iż był łącznikiem w Tajnej Organizacji Wojskowej Gryf Pomorski. W Stutthofie został osadzony jako więzień polityczny z nr. 01687. Za kilka miesięcy miał skończyć 19 lat. W obozie znalazło się także dwóch braci jego ojca. Jeden z nich nie przeżył marszu śmierci.

- Dawny obóz w Stutthofie odwiedziłem dopiero po czterdziestu latach - dodaje Kanka. - Z czasem do wszystkiego nabiera się dystansu, nawet do własnych przeżyć.

Zbigniew Eckert

Józef Kanka

Józef Kanka ur. się 18 marca 1926 r. w Lewinie, pow. wejherowski. Od 1943 r. związany z tajną Organizacją Wojskową Gryf Pomorski. W listopadzie 1943 r. aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof. Po wojnie ukończył podoficerską szkołę milicji i Technikum Ekonomiczne. Po rezygnacji z pracy w MO zatrudnił się w RWS „Prasa - Książka - Ruch” w Gdańsku. Od wielu lat mieszkaniec Łęborka. Odznaczony Krzyżem Partyzanckim i Krzyżem Oświęcimskim.

56. rocznicę marszu śmierci Józefa Kankę uczci, podobnie jak żyjący jeszcze byli więźniowie Stutthofu, uczestnicząc w mszy św. w Katedrze Oliwskiej i spotkaniu z ich opiekunem duchowym, arcybiskupem Tadeuszem Gocłowskim.

Historia obozu

Obóz koncentracyjny w Stutthofie powstał 2 września 1939 r. Osadzono w nim Polaków aresztowanych w Gdańsku. Potem obóz nabrał charakteru międzynarodowego. Wieziono w nim m.in. Węgrów, Czechów i Słowaków, Rosjan, Litwinów, Łotyszów, również Żydów. Od stycznia 1944 r. liczną grupę w obozie stanowili mieszkańcy Pomorza, głównie związani z Tajną Organizacją Gryf Pomorski. Przez obóz w Stutthofie przeszło 120 tys. ludzi. Ok. 80 tys. zmarło lub zginęło. Działała tu komora gazowa i krematorium, w którym każdego dnia spalano ponad 100 zwłok. Na początku 1945 r. ewakuowano z obozu 25 414 więźniów. Ocalało tylko 13 tys. Pozostali zginęli w marszu śmierci. Większość z nich spoczywa bezimiennie w mogiłach zbiorowych na cmentarzu w Krępie Kaszubskiej.

OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku „o zagospodarowaniu przestrzennym” (tekst jednolity Dz. U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139, z późn. zmianami) oraz Uchwały Nr XXXVIII-404/2000 Rady Miejskiej w Łęborku z dnia 29 grudnia 2000 roku

Zarząd Miasta Łęborka

zawiadamia

o przystąpieniu do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łęborka na obszarze obejmującym część jednostki terytorialnej T.I zatwierdzonego uchwałą Rady Miejskiej w Łęborku Nr XIX/165/99 z dnia 1 października 1999 roku (Dz. Urz. Woj. Pomorskiego Nr 129 z dnia 6 grudnia 1999 r. poz. 1119) dla terenu elementarnego 01.04.ER w rejonie ulicy Spółdzielczej.

Granice terenu objętego zmianą planu przebiegają następująco:

- od zachodu - granica administracyjna miasta
- od północy - granica administracyjna miasta
- od wschodu - ulica Artylerzystów, osiedle „Przy torze”
- od południa - linia kolejowa PKP Gdańsk - Szczecin.

Zakres zmiany planu określa ww. uchwała Rady Miejskiej.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do zmiany planu. Wnioski na piśmie należy składać w Wydziale Architektury Urzędu Miejskiego w Łęborku (ul. Armii Krajowej 14, pok. 205) w terminie do 19 lutego 2001 roku. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Z-84/A/502

**PRZEDSIĘBIORSTWO
PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ
W SŁUPSKU**
76-200 SŁUPSK UL. PIŁSUDSKIEGO 74 TEL. 059/8419367-9

**AUTORYZOWANY SERWIS
TACHOGRAFÓW FIRMY VDO KIENZLE
TYLKO U NAS:**

- Kontrola, zabudowa, wymiana, serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.
- W sprzedaży: tachografy VDO KIENZLE, przepływomierze paliwa EDM 1404, oryginalne tarcze do tachografów oraz osprzęt.
- Przy PPKS działa punkt legalizacyjny Obwodowego Urzędu Miast. PAMIĘTAJ!! Sprawy tachograf to także Twoje bezpieczeństwo!!

Informacje, tel. 059 843 35 02, 843 21 51, Serwis: 843 03 07 ween. 44

P PKS SŁUPSK - WYSOKA JAKOŚĆ NISKIE CENY !!

**Dieta
Cambridge**

**INFORMACJE
I PROWADZENIE DIETY
CAMBRIDGE**
tel. 0604 095 953
lub 059 810 25 29

Niskoenergetyczny preparat wspomagający odchudzanie, stanowiący jedyne źródło odżywiania bez środków smakowych, sztucznych barwników. Powodujący to, że schudniesz szybko, bezpiecznie i przede wszystkim skutecznie.

Z-73/A/1379

PIANO SALON-AKTON

SPRZEDAŻ, KUPNO PIANIN
I FORTEPIANÓW

STROJENIE, REMONTY, GWARANCJA,
TRANSPORT SPECJALISTYCZNY

ANDRZEJ KEMPIŃSKI
81-423 GDYNIA, ul. PARTYZANTÓW 44
tel. (058) 622-95-27 tel. kom. 0-602-64-17-75

S-251/A/1416

PRACA

ZATRUDNIĘ

CHAŁUPNIKÓW kilka ofert pracy oraz adresowanie kopert, zarobek m-c 2100 - 2900 zł, informacje bezpłatne, wyłączenie listownie (prosimy o znaczki 4,80 zł), „Remus”, Os. Wybickiego 29/38, 83-300 Kartuzy

KIEROWNIKA- recepcjonistę nowo otwartego obiektu hotelowego koło Łeby, kelnera, kucharza. Wymagana znajomość języka niemieckiego, (058)302-94-22

MŁODYCH do kolportażu ulotek na terenie Trójmiasta, Tczewa, Pruszcza, Redy, Wejherowa, Kartuz, (058)623-26-07

PRZYJMIEMY ambitne osoby ze średnim lub wyższym wykształceniem z terenu Kartuz, Sierakowic, Łuzina, Łeby, Łęborka, (0606)27-25-77

SZUKAM PRACY

KIEROWCA z Ducato Maxi, poszukuje pracy stałej lub dorywczej, Łębork, tel. (059)862-66-62, (502)05-90-06

OPIEKUNKA do dziecka, tel. (059)862-22-32

DA, uczciwa, bez nałogów, staż pracy, szuka pracy na terenie Łęborka, może być sprzątanie lub inna praca fizyczna, tel. 862-32-46

MŁODY, dyspozycyjny, szuka pracy kierowcy, prawo jazdy B, C, lub w zawodzie budowlanym, tel. (059)846-10-03

NA terenie Łęborka zaopiekuję się dzieckiem lub chorą osobą, ukończony kurs PCK w Słupsku, tel. 862-75-21

PODEJMĘ pracę chałupniczą na dłuższy okres, tel. (0503)76-55-19 Łębork

PRACE remontowe, malowanie, tapetowanie, płyty gipsowo-kartonowe, glazura, terakota, tel. (059)862-51-34 po 18.00

TANIO wykonam wszelkie prace remontowo-budowlane, tel. (0605)11-12-93

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem, (059)862-22-32

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem lub starszą osobą, tel. 862-22-32

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

AUDI 100, 1994 r., 27 000 zł, 2,0, 145 tys. km, 1 właściciel, spraw, tel. (0608)78-91-77

BMW 520, 79 r., grafitowy metalik, AF, H, S, tanio, drugi na części, tel. (059)862-22-32 pr. Arka

BMW 529i, 79 r., 2700 zł, grafitowy metalik, AF, H, S, dodatkowo drugi na części gratis, pilnie, tel. 862-22-32 po 17.00 prosić Arka

FIAT- 126 p elx, (1997), czerwony, stan bardzo dobry, Słupsk, 0604-367-119, (059)84-42-852

FIAT 125, 86 r., 5 biegów, silnik Poloneza, stan techn. bdb, 2000 zł, tel. (059)833-35-47, (0604)65-14-62

FIAT 126p, 550 zł, po remoncie, stan db. Łębork, ul. Klonowa 4

FIAT 126p, 650 FL, 89/90 r., 57 000 km, ciemny turkus, pasy bezpieczeństwa przód i tył, akumulator na gwarancji, R, 1 właściciel, 1800 zł, tel. (058)557-23-63

FIAT 126p, po remoncie, stan db, 960 zł, Łębork, ul. Klonowa 4

FIAT Ducato, 1,4 Maxi, 97 r., 2,5 TDi, 100 tys. km, R, H, I, WS, biały, cena do uzgodnienia, tel. (059)862-66-62, (0502)05-90-06

FIAT lub Daewoo, gotówka, 058/561-39-14, 0602/31-28-73

FIAT Uno, 1995, okazja, 058/561-39-14, 0602/31-28-73

FORD Escort, 1.1, po remoncie, 3-drzwiowy, 7200 zł, tel. (0606)31-57-37

FORD Transit, 92/93 r., 2,5 D, 135 tys. km, stan db, cena do uzgodnienia, tel. (059)862-75-72

FORD Transit 2,5 D, uniwersalny, 1997, tanio, (059)822-33-09, (059)822-61-40

HYUNDAI Sonata, 91 r., 2,4i, 170 tys. km, cena atrakcyjna, WS, ES, EL, K, KT, R, CZ, tempomat, tel. Gdańsk 0606/888-047

LIAS samochód ciężarowy, tanio, (059)822-33-09

MERCEDES C-180, 1995, przebieg 89.000 km, stan idealny, 39.900 zł, 0602/176-458

POLONEZ Caro, 94 r., 4200 zł, bordo, tel. (059)861-15-79

RENAULT 19 WTR, cena 12.000, tel. (059)810-35-72

STAR 200 po odbudowie 1992 rok, cena do uzgodnienia, skrzyniowy, plandekowany (059)84-62-288

SUBARU Justy, 1,3, 1996, 3500 DM, na białych tablicach, 058/588-17-64

VW- Garbus 1969 r, poj. 1,3, 0605-071-947

VW- Passat, GL, LIM, 1991 ROK, 118 tys. km, srebrny metalik, centralny zamek, wtrysk, przyciemniane szyby, welur, hak holowniczy, radio, spojler, elektryczne lustro, stan bdb, wspomaganie kierownicy, (059)862-89-47

VW Passat 1.6 benz/gaz, 85 r., kombi, bordo metalik, S, + kpl. opon letnich, tel. (0604)98-61-35

VW Passat kombi, 80 r., 1200 zł, tel. (059)861-52-41

VW Polo, 84 r., 110 tys. km, garazowany, tanio, tel. 862-29-47

ŻUK, 1988, benz/ gaz, blaszak po kapitalnym remoncie silnika, przebieg 10 tys. km, stan techniczny bdb, zarejestrowany na 9 osób, przystosowany do ciągnięcia przyczepy, cena 4000 zł, tel. 681-77-38, 0603/610-062

ŻUK, blaszak z różnym wyposażeniem, tel. (059)833-70-73

ŻUK blaszak, 74 r., blacharka po remoncie, stan techniczny db, tel. 862-81-61

ŻUK blaszak, stan techn. dobry, blacharka po remoncie, tel. (059)862-81-61

ŻUK z plandeką, sprawny, stan db, 1300 zł, tel. 862-44-83 Łębork

ALUFELGI, komplet, 4-otworowe, słoneczka, 500 zł, tel. (0607)77-33-13

PRZYCZEPA- laweta ładowność 1,5 tony, (059)822-33-09

PRZYCZEPA D-50 Sanok, plandekowana, cena do uzgodnienia, (059)84-62-288

SILNIK od Komara jak nowy, na chodzie + linki do sprężki, inne, 50 zł, tel. (059)861-27-07

SKRACANY most do Żuka, z przekładnią, 500 zł, tel. (0606)74-97-23 po 16.00

SKRZYŃKA biegów do Stara 28, tel. 862-81-61

SZYBY
SAMOCHODOWE

hurt, detal, montaż,
Słupsk, ul. Bałtycka 9,
(059)841-12-23

KUPIĘ

A
0602/722-790 Rozbite, zniszczone- gotówka

A
0603/788-888

Powypadkowe

FIAT Cinquecento, Uno, 058/561-11-72

RENAULT 19, Clio, 058/561-39-78

VW, Opel lub inny, 0605/409-882

VW lub Opel, gotówka, 0606/385-862, 058/561-39-14

POWYPADKOWE, uszkodzone, zachodnie, 671-59-62, 0604/088-964

WSZYSTKIE powypadkowe, zniszczone, 058/531-28-56, 0602/65-32-88

INNE

AUTO- Szyby
Jaan.

Sprzedaż, montaż, naprawa, przyciemnianie, **Wrzeszcz** 058/344-12-81, Kościuszki 8; **Orunia** 058/309-02-51, Trakt Św. Wojciecha 223; **Gdynia** 058/620-49-77, Kapitańska 4; **Elbląg** 055/234-57-09, Metalowców 1; **Kwidzyn** 055/279-28-12, Piękna 3; **Słupsk** 059/842-51-80, Przemysłowa 128, **Starogard Gd.** 058/561-44-15, Jagiellty 7

NIERUCHOMOŚCI
I LOKALE

SPRZEDAM

BYTÓW, nowy dom, wykończony 230 m kw, działka, media, (059)822-75-75

BYTÓW, nowy wykończony dom, 230 m kw., działka, tel. 822-75-75

BYTÓW - pomieszczenia magazynowo- biurowe na działkę z placem, (059)822-33-09

BYTÓW centrum, lokal 24 m kw., tel. (0604)98-61-35

KOŚCIERZYNA, nowy wykończony dom wolno stojący, 2 garaże, alarm, telefon, tel. (0601)73-82-54

ŁĘBORK, działka budowlana, uzbrojona, pow. 450 m kw oraz sofę trzysobową, 0606/99-30-21

ŁĘBORK, garaż murowany, (prąd, kanał), tanio, tel. (0607)33-86-37

ŁĘBORK, lokal na targowisku miejskim, ul. Handlowa, tel. (0602)79-77-24

ŁĘBORK, mieszkanie 72 m kw., 4 pokoje, I p., tel. (059)862-38-73

ŁĘBORK, mieszkanie własnościowe, 52 m kw., balkon, niski czynsz, 3-pok., II p., mogą być raty, tel. (059)862-80-93, (0602)26-57-13, najlepiej po 18.00

ŁĘBORK- działka budowlana uzbrojona, pow. 450 m kw oraz sofę trzysobową, 0606-993-021

ŁĘBORK- pawilon 18 m kw- targowisko miejskie, branza spożywcza, (059)861-121-89, 0606-399-281

MALBORK mieszkanie 76 m kw., 055/272-43-35

MALBORK pomieszczenia 20- 900 m kw., biura, handel, magazyny, znakomita lokalizacja, 0606/618-240

MŁODRZĄD 4 pokoje, 120 m, gara, działka- 720 m, 055/271-14-64

NOWA Wieś Łębska, działka budowlana, 0,53 ha, możliwość podziału, tel. (059)861-21-32

NOWA Wieś Łębska, działka budowlana, 0,53 ha, możliwość podziału, tel. 861-21-32

SIEMIOWICE, działki siedliskowe w trakcie przekwalifikowania na budowlane, woda, światło przy granicy, tel. 861-47-09

SIEMIOWICE- ul.Długa, działka budowlana 700 m kw, (059)861-14-85 do 15.00

SIEMIOWSKIE działki siedliskowe (8), w trakcie przekwalifikowania na budowlane, woda, światło przy granicy, tel. 861-47-09

SŁAWNÓ, lokal użytkowy 30 m kw. sprzedam, 0602/644-150

STAROGARD Gdański, mieszkanie 3-pokojowe, 1300 zł/ m kw., sprzedam, 058/562-70-53

STAROGARD Gdański okolic, działki budowlane, sprzedam, 058/561-44-00

STĘŻYCA, atrakcyjny dom- sprzedam, tel. 0608/44-98-27

WEJHEROWO, mieszkanie 3-pok., (60,5 m.), 88.000 zł, (058)778-35-39

1 ha ziemi na działki przemysłowe w Rumi, 9 USD/m kw., tel. 671-11-22

DOM mieszkalno-usługowy w okolicy Łęborka, mieszkanie na pięttrze, 120 m kw., na usług, parter 120 m kw., działka 900 m, blisko przystanek MKS, tel. (059)863-34-22

GOSPODARSTWO rolne o powierzchni 5 ha, wraz budynkami, cena do uzgodnienia. Wacław Boja, zam. Wrzeszcz 33, Wiko

KUPIĘ

ŁĘBORK, mieszkanie do 40 m kw., tel. 862-74-12

ZAPŁACĘ odstępnę, za mieszkanie w Łęborku, tel. 862-01-34 lub (0603)61-52-36

INNE

BYTÓW, wydzierżawię lokal 50 m kw., tel. (0605)10-04-86

KOŚCIERZYNA, Kartuzy, Bytów, poszukuję lokalu do wynajęcia, powyżej 100 m kw., tel. (0502)07-68-82

KOŚCIERZYNA centrum, posiadacz do wynajęcia pomieszczenia handlowe, 0601/05-72-49

KWIDZYN lokal o pow. 220 m kw., wynajmę, tel. 055/279-48-34

ŁĘBORK, lokal handlowo-usługowy, w starym browarze do wynajęcia, tel. (0601)65-67-92

ŁĘBORK, mieszkanie 3-pokojowe wynajmę, tel. (059)861-15-79

ŁĘBORK- 3-pokojowe do wynajęcia, (059)862-58-22

ŁĘBORK- centrum, kawalerka do wynajęcia, (059)862-58-22

ŁĘBORK- garaż 25 m kw, ul. I Armii WP, (059)862-55-46 po 17.00

ŁĘBORK- Mosty, mieszkanie 3-pok., do wynajęcia, parter domu, posesja strzeżona, tel. (059)861-28-50

ŁĘBORK centrum, garaż do wynajęcia, tel. (059)862-61-35 po 18.00

PRZECHELEWO, szukam mieszkania do wynajęcia, tel. (059)833-43-61 w. 45

DOMEK jednorodzinny do wynajęcia na 1 rok w Łęborku, na dobrych warunkach, tel. (0602)57-86-75

LOKAL do wynajęcia 50 m kw., os. Sportowe, na pawilon handlowy, tel. 862-70-99

MIESZKANIE 4-pok., zamiana na mniejsze, tel. 862-47-48

DOM

SPRZEDAM

ŁÓŻECZKO z możliwością przełożenia na tapczan dla dziecka, 100 zł, tel. (059)861-55-78

OKNA drewniane, sklepane, 70x200 cm, 270 zł, PCV, 132x124 cm, 340 zł, PCV 142x65 cm, 210 zł, tel. (059)863-21-46, (0604)25-35-17

PRALKA półautomat, 200 zł, wanna łazienkowa, blaszana (roczna), 100 zł, tel. (059)862-02-53

TELEWIZOR 21 cali, telegazeta, Sanyo, pilot, wieża, tuner cyfrowy, CD, magnetofon, pełna logika, tanio, tel. (059)862-31-94 do 18.00

WANNA żeliwna, stan bdb, tel. (0607)77-33-13

INNE

ALARMY

telewizja przemysłowa, domofony. Produkcja, sprzedaż, montaż (058)303-17-82, (058)300-56-30

TURYSTYKA

RÓŻNE

KRYNICA- Górskie ferie zimowe- narty, lyżwy, Pensjonat „Boży Dar” centrum uzdrowskiego pokoje z łazienkami, kuchnia domowa, kawiarnia, parking, organizujemy zjazdy, konferencje, tel/fax (018)471-22-81

SPRZEDAM rower górski, turystyczny, gwarancja, dokumenty, 18 przełożeń, bordsowy, oświetlenie, kierowniczki, prawie nieużywany, bagażnik, 290 zł, tel. (059)862-80-72

SPRZEDAM rower górski, turystyczny, gwarancja, dokumenty, 18 przełożeń, oświetlenie, kierowniczki, prawie nieużywany, 290 zł, tel. (059)862-80-72

USŁUGI RÓŻNE

RÓŻNE

BOAZERIE, deski podłogowe, listwy, 058/342-54-31

CZYSZCZENIE- dywanów Łębork, 0605-957-821

DŁUGI, handel, odzysk, 058/307-42-16, 058/307-44-17

DOCIEPLANIE domów mieszkalnych styropianem sypkim- izolacja, poddasza, 058/681-91-76

KAFELKOWANIE, tapetowanie, malowanie, (059)862-24-72

KREDYT do 30000 zł bez poręczycieli, (059)862-87-00, 0-603-07-60-45

MASZYNOWE tynki gipsowe, gładkie, remonty,
0604-540-687

MATEMATYKA- korepetycje, Łębork, 0605-957-821

PEUGEOT 405, 1,6 benzyna, 1989 rok, stan bardzo dobry, czarny, cena 9000 zł, 0606-806-683

POŻYCZKI
LOMBARDOWE
Złoty Róg, Słupsk, ul. Murarska 3, (059)840-22-00, 0-608-40-22-00

REMONTOWO- budowlane od a do z, (059)862-57-90, 0605-349-070

Roboty wykończeniowe, r-gipsy, sufitu podwieszane, glazura, panele, tynki, itp., tel. (0608)61-57-01, (059)832-12-18

ROZWOŻENIE ulotek (itp.) - powiat słupski, możliwość faktury VAT, 0608-859-642

TWORZENIE- stron internetowych (059)84-27-817

ZROBIĘ każdą ilość klejonek do okien i drzwi Euro, szukam stałego odbiorcy, prosić Grzegorza, (059)823-25-13

EGZAMINY
matura, studia.

Kursy przygotowawcze.
Wykładowcy UG. Indeks,
058/552-95-57

MASZYNY
ROLNICZE

RÓŻNE

Nasz plebiscyt

■ Wybieramy sportowca

Zakończyliśmy już nasz Plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca Powiatu Lęborskiego. Do minionej środy można było dostarczać do naszej redakcji kupony na swoich faworytów. W chwili zamykania tego numeru gazety nie znaleźliśmy jeszcze zwycięzców. Ostateczną ich klasyfikację podamy za tydzień. Przypomnijmy, że w głosowaniu były uwzględniane tylko kupony oryginalne, wycięte z gazety (nie ksero). Jedna osoba mogła dostarczyć dowolną ich liczbę. Uroczystość wręczenia nagród sportowcom odbędzie się 4 lutego w Karczmie Rycerskiej. Wówczas też wśród wszystkich uczestników naszej zabawy rozlosujemy atrakcyjne nagrody.

(nn)

■ Po pierwszym Grand Prix

LĘBORK. W auli Zespołu Szkół Mechanicznych w Lęborku odbył się pierwszy turniej tenisa stołowego o Grand Prix Lęborka amatorów. W zawodach wystartowało 10 kobiet i 32 mężczyzn.

Wśród pań najlepiej wypadły przedstawicielki Lęborskiego Towarzystwa Miłośników Tenisa Stołowego. W finale Małgorzata Fidała pokonała swoją koleżankę Beatę Butowską. Trzecie miejsce wywalczyła Anna Błażej z Bytowa.

Rywalizacja panów stała na wysokim poziomie, dzięki uczestnictwu zawodników ze Słupska, Bytowa, Ustki i Łeby. W finale po interesującej grze zwyciężył Marek Janta-Lipiński (TKKF Ustka), pokonując Leszka Kotowskiego ze Słupska. Dobra gra w obronie i ciekawe akcje w ataku zaprezentowała para finalistów lęborskiego turnieju. Obaj panowie uczestniczą w wielu turniejach tego typu rozgrywanych na Pomorzu. Najlepiej z przedstawicieli naszego regionu zaprezentował się Zenon Wojciechowicz, reprezentujący Lęborskie Towarzystwo Miłośników Tenisa Stołowego. W turnieju zajął czwarte miejsce. Następne turnieje odbędą się 4 i 25 lutego również w sali ZSM.

Najlepsi zawodnicy zostaną wyłonieni po zdobyciu największej ilości punktów w trzech turniejach.

Wyniki pierwszego turnieju:

Kobiety:

- 1 Małgorzata Fidała - LTMTS Lębork
- 2 Beata Butowska - LTMTS Lębork
- 3 Anna Błażej - TKKF „Radość Bytów”
- 4 Danuta Bojanowska - ZSO 1 Lębork
- 5 Aneta Lewandowska - Lębork
- 6 Kamila Borowska - ZSO 2 Lębork

Mężczyźni:

- 1 Marek Janta - Lipiński - TKKF Ustka
- 2 Leszek Krotowski - Słupsk
- 3 Karol Rudniak - Słupsk
- 4 Zenon Wojciechowicz - LTMTS Lębork
- 5 Marek Rybaczek - LTMTS Lębork
- 6 Zbigniew Plotek - TKKF „Radość Bytów”

(nn)

■ Turniej trampkarzy

ŁĘBA. Jutro odbędzie się halowy turniej w piłce nożnej. W zawodach wystartują młodzi piłkarze w kategorii trampkarzy, z rocznika 1986 i młodszy. - Do rywalizacji o Puchar Burmistrza Miasta Łeby zaprosiliśmy kilka zespołów - mówi Bogdan Biskot, jeden z organizatorów. - Powinny pokazać ciekawy futbol. Wszystkich chętnych zapraszamy do naszej hali sportowej przy ulicy Tysiąclecia.

Oprócz drużyn z naszego powiatu: Startu Łeba i Pogoni Lębork, w turnieju wystartują: Ciesliki Słupsk, Jantar Ustka, Bałtyk Gdynia, Dolcan Ząbki, Rema 1000 Słupsk, Lechia Gdańsk i Sparta Sycewice. Zespoły będą występować na boisku w składach 6-osobowych (w tym bramkarz).

Otwarcie turnieju o 9.15, kwadrans później rozpoczyna się gry eliminacyjne prowadzone w dwóch grupach. Spotkania będą trwały po 15 minut. Mecze finałowe, według organizatorów, powinny się odbyć w godzinach 15.15 - 17.45.

(nn)

Sport

Wicko. Szkolny Turniej Rodzinny

W trzyosobowych składach



W turnieju uczestniczyło 12 rodzin.

Fot. Dariusz Nawrocki

W Wicku odbył się po raz trzeci Szkolny Turniej Rodzinny, cieszący się w lokalnym środowisku dużym zainteresowaniem. Zawody składały się z dwóch części: konkursu sprawnościowego i turnieju tenisa stołowego.

Na torze sprawnościowym spotkało się 12 rodzin, które startowały w trzyosobowym składzie (rodzice i dziecko). Po rozegraniu eliminacji do finału trafiły 4 najlepsze rodziny, wykazując dobre przygotowanie do imprezy. Ostatecznie zwyciężyła rodzina państwa Ostrowskich (11 pkt) przed Majczakami (10 pkt), Stanięckimi (6 pkt) i Królami (3 pkt). Wszyscy zawodnicy mieli do pokonania ćwiczenia, w których trzeba było się wykazać sprawnością fizyczną, szybkim refleksem i zwinnością w omijaniu przeszkód. Rywalizacja była bardzo wyrównana i dostarczyła wielu emocji startującym oraz licznych kibicom.

W turnieju tenisa stołowego wzięło udział 30 uczestników podzielonych na 4 kategorie. W gronie dziewcząt wygrała Agnieszka Staniecka przed Natalią Ostrowską i Małgorzatą Wiśniewską. Turniej chłopców po dobrej grze wygrał Łukasz Kryj, pokonując Jakuba Juszcza i Bartłomieja Kobięłę. Sporo emocji wzbudziły gry rodziców, gromadząc przy stołach dużą grupę kibiców. Wśród pań zwyciężyła Danuta Kryj, pokonując w finale Halinę Badzioch. Trzecie miejsce dla Zofii Janiszek. Najbardziej widowiskowy był turniej „ojców”, w którym kilku panów pokazało, że tenis stołowy nie jest dla nich obcą dyscypliną. Zwy-



Finaliści turnieju w Wicku.

Fot. Dariusz Nawrocki

ciężył Piotr Kiercul przed Jackiem Wiśniewskim i Krzysztofem Sosnowskim.

Zwycięzcy zawodów zostali wyróżnieni dyplomami i nagrodami rzeczowymi, pozostali uczestnicy otrzymali nagrody pocieszenia. Impreza była udaną formą czynnego spędzania wolnego czasu. Integracja nauczycieli, rodziców i dzieci, aktywny odpoczynek w miłej atmosferze to główne cele, które w 100 procentach zostały zrealizowane w III

Szkolnym Turnieju Rodzinnym. Oprócz rywalizacji sportowej, wszyscy mogli skorzystać z kawiarenek, w których serwowano ciepłe napoje oraz ciasta upieczone przez rodziców. Organizatorami imprezy byli nauczyciele, dyrekcja oraz rodzice ze Szkoły Podstawowej w Wicku. Większość rodzin zegnęła się z uśmiechem zapewniając, że z pewnością wezmą udział w przyszłej edycji turnieju.

(nn)

REKLAMA

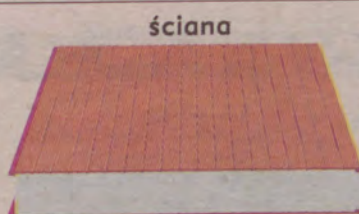


BALEX METAL

Balex Metal spółka z o.o. Bolszewo, ul. Wejherowska 12 C
tel. /0 58/ 778 44 44, fax /0 58/ 778 44 55
e-mail: balex@balex.com.pl

Oddział Gdańsk ul. Grunwaldzka 244, tel./fax /0 58/ 344 74 90
Oddział Słupsk ul. Dwernickiego 21, tel./fax /0 59/ 842 81 31

Błachodachówki
Błochy trapezowe
Profile zamknięte
Belki zetowe



Producent płyt warstwowych
z rdzeniem styropianowym

S-45/A/949